Nr 14. Niedziela, 19 Stycznia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku najbliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki“ oraz powieść Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni Rzymianin“. Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcelniejszych sił literackich, a między innemi: M. Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 grudnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Klemensa Torosiewicza, właściciela dóbr w Rusiłowie, na prezesa Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. prałata Ludwika Ruczki, posła do Rady państwa, w Kolbuszowej, na prezesa, a Janusza hr. Tyszkiewicza w Weryni, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kolbuszowej.

Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa: Antoniego Korasiewicza w Samborze, Karola Gerstingera w Tarnowie, Kazimierza Rogozińskiego w Bochni, Jakóba Lieblinga w Nisku i Ksawerego Pietraszkiewicza w Żydaczowie, c. k. adjunktami budownictwa w galic.-państwowej służbie budowniczej.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. nadinżyniera w galic. państwowej służbie budownictwa, Tytusa Pawłowskiego, z Jasła do Stryja; c. k. inżynierów w galic. państwowej służbie budowniczej: Emeryka Skawskiego z Tarnowa do Sambora i Franciszka Piszczka ze Stryja do Jasła; c. k. adjunkta budownictwa w galic. państwowej służbie budowniczej, Antoniego Korasiewicza, z Sambora do Tarnowa.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego. Wiktora Schwartza, z Tarnopola do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 stycznia.

Wiązanka frazesów o odzyskaniu przez Francyę należnego jej w gronie europejskich mocarstw stanowiska — frazesów, które w ustach t. zw. republikańskich mężów stanu słyszy się teraz tak często — z nieodzownem naturalnie przypomnieniem francusko-rossyjskiego sojuszu i nadto z dodatkiem małego programu radykalno-socyalistycznych reform: oto „wielka“ mowa prezesa obecnego gabinetu francuskiego, p. Bourgeois, której skromną treść *urbi et orbi* rozniósł z Lugdunu w niedzielę na wszystkie strony świata usłużny telegraf. A mowa ta, to program oddawna zapowiadany i oczekiwany, na którym oprzeć się ma radykalny rząd p. Bourgeois w parlamencie i narodzie francuskim. Z wyjątkiem odróżnienia budżetu „monarchistycznego“, według którego rzekomo odbywała się dotychczas gospodarka skarbowa i społeczna we Francyi i budżetu „republikańskiego“, który ma być obecnie w życie wprowadzony; z wyjątkiem często w mowach radyalnych polityków francuskich powtarzającej się zapowiedzi o zaprowadzeniu progresyjnego podatku dochodowego i reformy podatku spadkowego; prócz oświadczenia, że rząd chce wziąć w obronę syndykaty robotnicze, chce zaprowadzić obowiązkowe sądy rozjemcze dla zatargów między robotnikami a pracodawcami, chce być pośrednikiem między kapitałem a pracą — o czem wszystkiem we Francyi także się już nieraz słyszało — nie ma w mowie p. Bourgeois żadnego punktu oparcia dla wysnucia całości programu rządowego. Wszystkie stronnictwa mogą w słowach jego znaleźć coś ze swego programu, ale także słowa te mogą dać radykalnym i socyalistycznym posłom substrat do snucia daleko idących nadziei i mrzonek.

Pod wrażeniem zaś tej niejasnej i tuzinkowej mowy zebrał się we wtorek parlament francuski na nową sesyę. Czy będzie to sesya, płodna w pracę i dobre usiłowania, czy też pełna zwykłych skandalów i burzliwych scen? Fakt, iż w pałacu Bourbonów nie ma jednolitej, zwartej i świadomej swych zadań i celów większości, lecz jest za to wiele różnorodnych stronnictw i partyj, z których każda inaczej, każda odmiennie od innej, często odmiennie od opinii kraju i od zamiarów rządu pragnęłyby pokierować sprawami publicznemi: nie pozwala stawiać zbyt dobrych horoskopów. Pomiędzy temi stronnictwami zaś, nie oparty o żadno z nich stale, lecz szukający punktu oparcia raz tu drugi raz gdzieindziej gabinet p. Bourgeois — dając wzór doprowadzonego do wirtuozostwa systemu wiecznego wahania się politycznego — nie może także wpłynąć dodatnio na ustalenie się wewnętrznych stosunków republiki. Zgoła zatem niewiadomo, jaki obrót przybiorą rzeczy w parlamencie, możliwość niespodzianek jest zaś tem mniej wykluczoną, że najnowsza „afera Lebaudy'ego“ powiększyła zastęp „bieżących“ skandalów francuskich, odkryła nowe i wstrętne rany w etycznem życiu republikanskiego społeczeństwa i w obyczajach francuskich, a

---

6)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

I

(Ciąg dalszy).

Jagodziński odpowiedział nieznacznym ruchem ręki i mrużeniem oczu, że bez gotówki nie jest w stanie tego uczynić.

— Najmij u żyda wóz — szepnął mu reżyser — i przyrzecz szóstkę procentu, jeśli skredytuje do jutra. Ty za ustawienie, zarobisz dwa papierki.

Zwrócił się do Janka.

— A ty chłopcze trzy szóstki za pomoc.

Weszły gromadką artystki. Dyrektorowa, dwie charakterystyczne, kokietka, bohaterka, naiwna i epizodyczne dwie. Za niemi aktorzy. Zrobiło się gwarno i wesoło. Naiwna i charakterystyczne trzepotały się i śmiały głośno, dyrektorowa szeptała z bohaterskim amantem.

— Proszę o głos, proszę o głos, „panowie i panie uciszcie się“ — naśladując woźnego z „Wesela Figara“ — wołał reżyser. — Podniósł w górę rękę — zrobiła się cisza.

— Jutro gramy „Zbójców.“ Trzeba zaimponować miastu gieniuszem!

— Niech go pioruny zatrzasną, nam się jeść chce, — zahuczał Borysławski, chłop o potężnym głosie i ramionach.

— Niech pioruny zatrzasną wszystkich geniuszów, jeśli chcecie gry, dawajcie jeść — wołał komik.

— Jeść, jeść — krzyczano, powtarzając za komikiem.

— Trudno być zbójem po szklaneczce herbaty i bułczynie za centa rano, powiedział spokojnie Werner.

— Na konto po papierku przynajmniej!...

Oczy wszystkich zwróciły się na dyrektorowę.

— Jak Boga kocham nie mam, — tłómaczyła się, składając ręce. — Musimy przecierpieć do jutra.

— I jutro z głodu padać na rynku — rzekł Puchalski.

Zrobiło się cicho. Twarze posmutniały, patrząc zimnem, zgnębieniem i głodem. Nędza wychodziła z zakątków ust, z oczu, z całych postaci, ubrań....

Bohaterski amant, poszeptawszy z dyrektorową, wyjął z kieszeni pięcio-guldenowy papierek i podał go reżyserowi.

— Ostatni — rzekł uroczyście — przysięgam!...

Oczy całej gromadki rozjaśniły się. Papierek pochwycił Janek, wybiegł z nim na miasto.

— Hej pani ze starego zakonu, — wołał na żydówkę reżyser, — prosimy o stolik i parę krzeseł. Za stolik trzy centy dziennie!

Borysławski podsadził komika do okna kuchni, komik zaczął w nie bębnić marsza.

Żydówka podała stolik i parę krzeseł. Dyrektorowa usiadła, przy niej amant. Janek przyniósł pięćdziesiat sztuk dysek, rozdzielono je *à conto* po dwie na głowę. Nędza się cofnęła w głąb serc i czeluści mózgów. Aktorki rzuciły się na walizy i kufry, artyści na swe tłumoczki. Jedni drugim pomagali. Rzeczy zostawiono w sali i ruszono na miasto szukać u poczciwych mieszczan przytułku. Ciężka to była praca, albowiem komedyanci nie cieszą się opinią pewnych i rzetelnych lokatorów.

— A teraz my do pracy, zwrócił się reżyser do Janka. Otwieraj kufer z afiszami, dawaj bilety, siadaj i na afiszach „Zbójców“ pisz: „Bochnia, dnia 15 lutego.“ Sam zaniosę bilety do cukierni i do Hanczla.... Jutro jarmark, szlachta się zjeżdża: gra i pije, a wieczór pójdzie do teatru. Musi! moja w tem głowa!... Hołotę taką za włosy się bierze. Już ja to potrafię.... Naprzód trzeba z nią pić, potem wziąć za łeb i ściągnąć na salę....

Janek wydobył z kufra plik afiszów i położył je na stole.

— Sześćdziesiąt sztuk afiszów „Zbójców“, oświadczył. Dwadzieścia na Bochnię wystarczy?...

— Wystarczy, zapełnij je, a u dołu dodaj, że biletów nabyć można w cukierni i handlu Hanczla. Zrób kleistru u żydówki, rozlep afisze na rynku i poroznoś po sklepach.... Bądź zdrów....

Janek został sam.

— Nieźle się zaczyna, nie grałem a już zarobię ze cztery szóstki. Gdyby oni wiedzieli, że mam pięć papierów w kieszeni, nie miałbym do wieczora ani centa i dla tego nie dowiecie się. Schowam je na czarną godzinę życia — a nie długo będę na nią czekał....

Wpadł do sali dwudziestokilkuletni epizodyczny.

— Janek — zawołał — mam mieszkanie u szewca, za połowę papierka na tydzień, chłopaka do posługi. Pokoik osobny, malutki, bez pieca, lecz można wytrzymać. Sprowadź się do mnie! Za dwadzieścia centów dodadzą drugie łóżko wysłane słomą.

— Dziękuję ci, mam za dwa centy dziennie wspaniały apartament. Siadaj i pomóż mi. Pisz, ja kupię mąki, zrobię nieco kleistru, polecimy na miasto rozlepiać afisze.

Podał mu pióro, posadził na krześle.

— Przepisuj Lodziuniu z tego afisza, jeden arkusz po drugim. Lodzio siadł i zaczął smarować wielkiemi literami, lecz gdy tylko Janek wyszedł, na marginesach afisza rysował karykatury gapiących się mieszczan, żydów i grubych szlachciców. Karykatury były nadzwyczaj komiczne. Z po za czarnych liter składających się na wyraz „Zbójcy“ wychylały się postacie zbójców z pałami i sztyletami, godząc na gapiących się.

Na drugim afiszu przekopiował rysunki z pierwszego.

— Dosyć dwa i te ściągną tłumy ciekawych na galeryę!... Powinni mi za każdy rysunek dać papierka, a te osły gotowi mi jeszcze nawymyślać. Sztuki się łączą i zlewają w jedną całość, jedna drugą wspiera. Lecz cóż komedyanty tego nie rozumieją...

Wrócił Janek z garnkiem kleistru i szmatą.

— Patrz!... — Lodzio pokazał mu afisze.

— Pycha, pycha — szeptał Janek i śmiał się wesoło. Jeden pójdzie do cukierni, drugi do Hanczla.

— Szczerbaty będzie wściekły....

trudno przypuścić, by nie oddziała zupełnie na życie publiczne.

W dziedzinie polityki zagranicznej natomiast Francya może się pochlubić chwilowym efektem. Z taką emfazą użyte przez p. Bourgeois w Lugdunie wyrażenie o „sojuszu francusko rossyjskim“, podczas gdy dotychczas zawsze oficyalnie była mowa tylko o porozumieniu (*l'entente*): każe wnosić, że istotnie Francyę i Rosyę łączą formalne traktaty; warto zaś zanotować tutaj także, że dzienniki rossyjskie tym razem nie protestują już przeciw powyższemu wyrażeniu. Z drugiej znowu strony tak pomyślne załatwienie dawnego i trudnego sporu z Anglią o Syam, jest również — zwłaszcza wobec ostatnich wypadków politycznych i rozgoryczenia, jakie zapanowało w Anglii przeciw Niemcom — niewątpliwem powodzeniem dyplomacyi francuskiej.

Sprawy sejmowe.

(Kolej Jaworzno-Chrzanów-Piła).

(§) Uchwałą sejmową z 8 lutego 1895, obejmującą program akcyi kolejowej, mającej być podjętą za współudziałem kraju w najbliższym czasie, zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 5 stycznia 1896 upoważniony został Wydział krajowy, by po przedłożeniu przez ubiegającego się o koncesyę kompletnych operatów kolei lokalnej Jaworzno-Chrzanów-Piła i zbadaniu tychże i w razie gdyby wydaną została na tę kolej koncesya państwowa, a spodziewany czysty dochód tejże wystarczał na oprocentowanie po 4 prc. rocznie, oraz umorzenie do końca r. 1968 najmniej $^2/_3$ części kapitału imiennego, potrzebnego na jej budowę i zabezpieczony został subsydyarnie przez interesentów miejscowych w sposób, jaki Wydział krajowy uzna za dostateczny, cała zaś reszta kapitału imiennego pokrytą została przez czynniki interesowane wpłatą akcyi zakładowych w pełnej ich imiennej wartości, — przyznał imieniem kraju na rzecz tej kolei, gwarancyę dochodu do $^2/_3$ części całego kapitału imiennego tej kolei.

Ubiegający się o koncesyę przedłożył Wydziałowi krajowemu operat projektu wstępnego pomienionej kolei, a badania przeprowadzone przez krajowe biuro kolejowe pod względem technicznym i komercyalnym wykazały dostateczną rentowność linii. Kapitał imienny ustanowiony został w kwocie 696.000 zł., z której 464.000 zł. znajdzie zabezpieczenie w gwarancyi kraju dla kolejowej po życzki pierwszeństwa; udział Państwa w wysokości 116.000 zł. w zamian za akcye zakładowe zabezpieczony został ustawą z dnia 19 czerwca 1895; do pokrycia jednak reszty kapitału w kwocie 116.000 zł. w zamian za akcye zakładowe, ubiegający się o koncesyę nie przedłożyli żądanej deklaracyi z powodu trudności, jakie stanęły na przeszkodzie w dopełnieniu wyżej przytoczonego warunku gwarancyi subsydyarnej ze strony interesentów.

Wydział krajowy wniósł obecnie do Sejmu sprawozdanie, w którem podnosi, że w chwili gdy program szczegółowy akcyi kolejowej stał się przedmiotem uchwały sejmowej z 8 lutego 1895, projekt kolei lokalnej Jaworzno-Piła nie był jeszcze przygotowany, a więc wysokość kapitału imiennego tej linii nie była znaną. Z tego powodu w obec szczupłego funduszu kolejowego mogła zachodzić niejaka obawa ewentualnego narażenia tego funduszu na nieprzewidziane ściśle wydatki i to było przyczyną żądania na wszelki wypadek gwarancyi subsydyarnej od interesentów.

Obecnie gdy wysokość kapitału imiennego jest już ustanowioną, a część na gwarancyę krajową przypadająca znalazła z łatwością pomieszczenie w krajowym funduszu kolejowym, gdy nadto badania wykazały, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, nietylko oprocentowanie po 4prc. kapitału pierwszeństwa znajdzie pokrycie w czystym dochodzie kolei, ale i akcye zakładowe przyniosą pewne odsetki, gdy w końcu na wszelki wypadek pozostaje w funduszu kolejowym do dyspozycyi jeszcze dość znaczna rezerwa, warunek gwarancyi subsydyarnej utrudniający w wysokim stopniu doprowadzenie do skutku pomienionej kolei, niezwykłą ważność przedstawiającej dla rozwoju przemysłu i handlu krajowego, okazuje się rzeczywiście zbytecznym, Wydział krajowy przedstawił Sejmowi wniosek na zmianę uchwały z r. 1895, w kierunku uchylenia tego warunku.

(Ukonstytuowanie się sejmowego stronnictwa konserwatywnego).

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali sejmowej pierwsze posiedzenie stronnictwa konserwatywnego, w skład którego wchodzą: klub autonomistów, kółko krakowskie i klub rolniczy.

Prezesem stronnictwa konserwatywnego wybrany został JE. Julian Dunajewski; zastępcami pp. Wojciech hr. Dzieduszycki i Stanisław hr. Stadnicki; do komisyi parlamentarnej całego stronnictwa wchodzą prócz prezydyum pp. August Gorayski i JE. Filip Zaleski.

Każdy z klubów w stosunku do liczby swych członków wybrał komisyę parlamentarną.

Klub autonomistów liczący 43 członków, wybrał do komisyi parlamentarnej pp. Abrahamowicza, Kozłowskiego, Pinińskiego i Szeptyckiego.

Kółko krakowskie, liczące 26 członków wybrało pp. Bobrzyńskiego, Adama Jędrzejowicza i Adama Skrzyńskiego.

Klub rolniczy, liczący 16 członków wybrał pp. Brykczyńskiego i Męcińskiego.

Stronnictwo konserwatywne liczy zatem 85 członków.

Wczoraj wieczorem obradowała komisya szkolna w dalszym ciągu nad referatem członka Sejmu, rektora Balzera o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej o szkołach średnich. Komisya ukończyła obrady nad tym przedmiotem i uchwaliła dalsze rezolucye z wezwaniem do Rządu, aby w szkołach średnich zaprowadził jako przedmiot obowiązkowy naukę historyi kraju rodzinnego, aby w niektórych gimnazyach podwyższył płace nauczycieli i wreszcie aby wyznaczył więcej stypendyów dla kandydatów stanu nauczycielskiego.

Z Sejmów krajowych.

Klub posłów niemieckich w Sejmie czeskim wybrał do komisyi wykonawczej następujących posłów: dr. Funke, dr. Hallwicha, Heinzla, dr. Jana Kiemanna, Juliusza Lipperta, dr. Milnera, dr. Nitscha, Franciszka Pfeifera, Alektandra Richtera, Stefana Richtera, dr. Russa, bar. Scharschmida, dr. Schlesingera, Adolfa Siegmunda i Józefa Taschека. Do komisyi dla sprawy utworzenia kuryj narodowościowych zaproponowano następujących posłów niemieckich: dr. Bareuthera, dr. Funke, Lipperta, dr. Russa, dr. Schlesingera i Siegmunda.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego, w odpowiedzi na interpelacyę p. Pfeiffera, przedstawiał Namiestnik hr. Thun powody, dla których Rząd cofnął projekty ustaw o organizacyi zawodowych stowarzyszeń rolniczych i utworzeniu włości rentowych. Hr. Thun oświadczył, że Rząd zajmuje się właśnie przerobieniem pierwszego z tych projektów z uwzględnieniem różnic, jakie zachodzą w zakresie kultury krajowej między poszczególnemi królestwami i krajami Monarchii. Projekt uwzględni w znaczniejszej mierze autonomiczne stanowisko i liczyć się będzie z już istniejącymi stosunkami. Rząd stara się o to, aby przedłożywszy projekt zaraz po zebraniu się parlamentu, w ten sposób przyczynić się do szybkiego załatwienia ustawy. (Żywe oklaski na ławach niemieckich).

Sejm przeszedł następnie do porządku dziennego obrad. Forst uzasadniał wniosek w sprawie wypowiedzenia austro-węgierskiego traktatu cłowo-handlowego.

W Sejmie opawskim odpowiadał wczoraj prezydent Coudenhove na interpelacyę Michejdy w sprawie pożaru w kopalni Morawskiej Ostrawie, zaznaczając, iż dochodzenia co do przyczyny pożaru nie są jeszcze ukończone. Dep. Hruby interpelował Rząd w sprawie równouprawnienia trzech języków krajowych przy politycznych władzach na Szląsku.

Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu morawskiego uzasadniał poseł dr. Zaczek swój wniosek, wzywający Rząd, do przeprowadzenia zupełnego równouprawnienia językowego w Akademii technicznej w Bernie, oraz aby wszystkie przedmioty wykładane były także w języku czeskim. W ciągu mowy, przerywanej kilkakrotnie oklaskami ze strony prawicy, przypomniał dr. Zaczek, iż w r. 1849, t. j. podczas założenia Akademii technicznej w Bernie, nawet posłowie niemieccy żądali równouprawnienia językowego, czego jeszcze dotychczas nie zdołano przeprowadzić. Słuchaczy przybywać będzie technice czeskiej w miarę pomnażania szkół realnych czeskich, co wcale nie zmieni charakteru Berna, które, jak twierdzą Niemcy, ma cechę niemiecką, a ekonomicznie miasto się podniesie. Leży zarówno w interesie czeskiej ludności uczyć się języka niemieckiego, jak w interesie niemieckiej znać język czeski. Gdy synowie obydwu narodowości władać będą obydwoma językami, ustaną spory narodowościowe. Wniosek przekazano komisyi szkolnej.

KORESPONDENCYE

Poznań, 15 stycznia.

(Pogląd na stosunki polityczne, narodowościowe i ekonomiczne w roku ubiegłym. — Bank ziemski. — Instytucya Izb rolniczych. — Ludność Poznania i większych miast Księstwa. Z karnawału, teatru i życia umysłowego).

(#) Rok miniony nie może być zaliczony do pomyślniejszych dla dzielnic polskich i ludności polskiej pod panowaniem pruskiem. Jeżeli w latach poprzednich były powody do rozprawiania na temat polityki ugodowej, jeżeli w sferach rządowych objawiała się pewna względność dla uprawnionych roszczeń narodowych, co budziło i to nietylko w tych kołach, które bywają pomawiane o optymizm, skromne na przyszłość nadzieje, to rok ubiegły tyle przyniósł z sobą niepocieszających objawów, że dzisiaj ostatecznie może być mowa tylko o zmianie na gorsze. Nie tylko nastąpił niepożądany zwrot w zapatrywaniach sfer decydujących na stosunki i dążności polskich obywateli, lecz we wzajemnem pożyciu ludności polskiej i niemieckiej nastał stan w całem tego słowa znaczeniu nieznośny. Hasło rzucone z pustelni byłego kanclerza, hasło przesiąknięte głęboką niechęcią a nawet nienawiścią do naszej narodowości, podjęło grono tutejszych wpływowych obywateli niemieckich i rozwinęło agitacyę, która wydaje już gorzkie owoce. Rozdział pomiędzy oboma narodowościami rozszerza się z dniem każdym, a wypowiedziana nam walka objęła wszystkie pola życia publicznego, oświatę, handel, przemysł, instytucye finansowe a nawet filantropijne i dobroczynne. Sztab założonego w Poznaniu stowarzyszenia dla szerzenia niemczyzny sięga swojemi operacyami do najdalszych zakątków dzielnic polskich, zakłada filie, rozsyła po całej prowincyi agentów, których zadaniem jest nakłanianie ludności niemieckiej do zrywania wszystkich stosunków z Polakami, sprowadza rzemieślników, przemysłowców, lekarzy, adwokatów Niemcó, ufundował bank antypolski, mobilizuje nawet niewiasty niemieckie aby czynnie zakupna jedynie u kupców, przemysłowców, rzemieślników niemieckich, bo tylko tym sposobem będzie można tych biedaków wyswobodzić z pod „ucisku“ polskiego! Filię żeńską założono nawet w Berlinie i tam niedawno jeden z przywódców antypolskiego stowarzyszenia p. Hansemann pouczał „siostry niemieckie“ jak mają ze swej strony przykładać się do ogłodzenia społeczeństwa polskiego. Na znaną nutę rozwodził się on o „ucisku“, w jakim żyją w polskich dzielnicach niemieccy rzemieślnicy, kupcy i przemysłowcy, jak z biegiem czasu dzięki pomocy Tow. im. Karola Marcinkowskiego rozwoj polskiego przemysłu, rzemiosła i kupiectwa byt ich podkopał i jak Niemcy w całym kraju jak najusilniej powinni niemiecki stan zarobkowy popierać przez osiedlanie niemieckich rzemieślników, kupców i przemysłowców w polskich dzielnicach i napędzanie im klienteli. Szczególniej *die deutschen Frauen* z całych Niemiec winny przez liczne zamówienia spieszyć im z pomocą.

Ta koncentracya sił niemieckich przeciw żywiołowi polskiemu w jednym kierunku wyszła nam na dobre.

Rozdwojenie, jakie objawiło się wśród naszego społeczeństwa w okresie tak zwanej polityki ugodowej i wybuchało przy różnych sposobnościach w sposób gwałtowny, nie tylko złagodniało znacznie w obec grożącego ze strony niemieckiej niebezpieczeństwa, lecz znika powoli, wszystkie bowiem stronnictwa uznają milczeco potrzebę zaniechania waśni, aby można było połączonemi siłami tem skuteczniej podjąć narzuconą walkę.

Pod względem ekonomicznym rok ubiegły zapisany być musi jako jeden z najgorszych — powiększył on tylko szereg rozczarowań. Mianowicie wielka własność ziemska upadała pod brzemieniem klęsk, spadających na nią ze wszystkich stron. Jeżeli zaś ruch tej własności nie przybrał tak groźnych rozmiarów, jak w kilku latach poprzednich, to objaw ten tłómaczy się wyłącznie wstrętem kapitalistów do lokowania swych pieniędzy na nieruchomościach ziemskich. I komisya kolonizacyjna, przesycona dokonanymi już nabytkami, przebiera obecnie nadzwyczaj starannie pomiędzy ofertami, rzadko kiedy staje do licytacyi, a przedewszystkiem nie płaci już za ofiarowane sobie majątki sum ani w części tak wysokich jak dawniej. Niezawodnie trudne położenie, w jakiem znajdują się nasi ziemianie było w części powodem, że subskrypcya 800.000 marek dla zaokrąglenia kapitału Banku ziemskiego do 2 milionów marek, co okazało się koniecznem, aby ten zakład mógł rozwinąć swoją działalność, przyniosła do chwili zamknięcia subskrypcyi tylko niespełna 500.000 marek. Na 18 stycznia b. r. zwołano walne zebranie akcyonaryuszy, na którem termin rozszerzenia pozostałych jeszcze przeszło 300 akcyi odroczony zostanie na kilka miesięcy. Bank ziemski, który wypłacał dotąd stale 4

— Nie przyznamy się.

— Widzisz Szczorbca; wyłazi z „y“ i godzi na tego żyda?

— Widzę, wyborny, ten sam, on podobny do Franciszka, którego będzie grał.

— Zaniesiemy je jutro rano przed samą próbą!...

Wylecieli, uszczęśliwieni z rysunków i pomysłu.

— Szkoda cię na prowincyonalnego aktora — rzekł Janek, gładząc ręką na murze Strzelnicy przylepiony afisz.

— Szkoda czy nie, to druga kwestya; lecz gdyby nawet była szkoda, za co do stu dyabłów nauczyłbym się malarstwa?... Sto razy zdechłbym z głodu!... Tu przynajmniej z wielką biedą, lecz się żyje. A zresztą czy ty wiesz jakim byłbym malarzem, a jakim będę aktorem?... Ani ten, co naśladuje drugich, nie jest jeszcze artystą dramatycznym, ani ten, co robi karykatury, nie jest malarzem.

Uderzył Janka po ramieniu.

— Zobaczymy jaki ze mnie będzie jeszcze facet na scenie.

Janek popatrzał mu w oczy ciekawie. Lodzio zniósł spojrzenie, nie mrugnął.

Polecieli kłusem na rynek, praca szła im raźno i szybko.

— Chodź do Hanczla wypijemy na spółkę kufelek piwa i zjemy po bułce, płacę! zaproponował Janek.

Wpadli do sklepu, Na środku stał szczerbaty reżyser Chruścielski vulgo Szczerbcem zwany, z kuflem piwa w ręku. W głębi Borysławski i Puchalski... Szczerbiec opowiadał gromadce poważnych obywateli widocznie zabawne historye, o czem świadczyły głośne ich śmiechy. Na stole na półmisku leżały gorące kiełbaski. Szczerbiec widocznie miał dobre serce, bo gdy zobaczył dwóch młodych kolegów, odezwał się do gromadki.

— Panowie, czy pozwolicie po jednej parze i dla dzieci muzy?

Szczerbiec na każdej bułce przewiesił parę i podał ją dzieciom muzy. Chłopcy wypili, dzieląc się kufelkiem piwa, usiedli w kącie i zajadali wesoło.

— Mówię ci, szepnął Janek, że chociaż Szczerbiec łajdak, nie daje ról, pamięta o kolegach.

— Jeżeli nie za swoje, dodał Lodzio.

Janek się zerwał żeby zapłacić za piwo.

— No, no, rachunek załatwiony, odezwał się radca salinarny, przyjaciel sztuki i dzisiejszy fundator.

Chłopcy skłonili się. U wyjścia zatrzymał ich reżyser.

Zmiłujcie się, pomóżcie Jagódce układać scenę, — jutro wielkie przedstawienie, wszystkie bilety będą rozkupione, tłok — marka wypadnie po guldenie, a może i więcej! zarobicie we dwóch piątkę jak nic.

Wróćił do sklepu rozpromieniony, aby dalej grać swoją rolę, ludzi kaptować, jeść za ich pieniądze a płacić im konceptami i śmiechem.

Dwóch chłopców, posilonych kiełbaskami, rozgrzanych piwem wracało do strzelnicy....

— Pełna sala, tłok — „Zbójcy“ — my gramy! — mówił Janek. Grać przy pełnej sali rozkosz! Może marka wypadnie po papierku. Ty masz trzy marki, trzy papierki odrazu — no i tydzień zapewniony! Ja zaledwo dwa....

Nie zazdrość mi, na przyszły sezon dadzą i tobie trzy!...

Stanęli przed cukiernią.

— Wejdźmy razem, odezwał się Lodzio, ja będę trzymał afisze, a ty rozłożysz i zawiesisz.

Weszli, lecz nie zwrócono na nich uwagi. Cukiernię wypełniała wesoła wrzawa. Bohaterka, dwie charakterystyczne, mama Jagielska z Dziunią i naiwna siedziały przy stoliku, młodzież bocheńska, śmietanka inteligencyi otaczała ich, fetując artystki kawą i ciastkami. Odpłacano inteligencyi wesołością, uprzejmością i braniem na kawały....

Na Strzelnicy Jagodziński z cieślą ustawiali belki pod podłogę sceny, wszedł Janek.

— Do roboty! — zawołał Jagódka na Janka. — Układaj deski podług numerów, gdy skończę z belkami będziesz je podawał.

Zapalono gaz, pracując bez przerwy. O dziewiątej Jagodziński *à conto* kazał przynieść piwa, kiełbasy i chleba, ucztowano do dziesiątej — o drugiej w nocy scena była gotowa.

Pozahaczano dekoracye i zawieszono kurtynę. Żydówka przez okno spuściła siennik, Janek zapłacił dwa centy, rozciągnął resztę dekoracyi, położył się i przykrył niemi. W serdaku, pod czterema płótnami zrobiło mu się ciepło. Wypite piwo kołysało go do snu.

— Sztuko — jakże wielkie twe ofiary!... mruknął i zasnął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

procent od lokowanego u niego kapitału, rozwija się bardzo pomyślnie a oddając nadzwyczaj cenne usługi pod względem społecznym i ekonomicznym powinienby znaleść większe niż dotąd poparcie u ogółu polskiego. Dość powiedzieć, że instytucya ta, wyposażona w nadzwyczaj skromny kapitał zakładowy, wynoszący 1,200.000 marek, osadziła w ciągu lat kilku swego istnienia na rozparcelowanych większych majątkach ziemskich przeszło 1.000 kolonistów. Obszerniejszej działalności stawia trudne do zwalczenia przeszkody brak dostatecznego kapitału obrotowego; z tego też powodu postanowiono ten kapitał podwyższyć o 800.000 marek.

Jakiekolwiek kto ma zdanie o parcelacyi większej własności ziemskiej, faktem jest, że przy dziesiejszych warunkach rolnictwa dla wielu właścicieli ziemskich parcelacya jest jedyną i najkorzystniejszą formą likwidacyi. Niekoniecznie potrzeba rozparcelować cały majątek, odprzedanie pewnej części już zwykle może przynieść ratunek. Ale sam właściciel bez pomocy instytucyi finansowej, która mu dostarczyć musi kapitałów na uregulowanie hypotek i częściowej parcelacyi przeprowadzić tego nie może. A stronom w takim właśnie wypadku. Bank ziemski oddaje prawdziwe usługi, biorąc przeprowadzenie całego interesu na swoje barki.

Z Nowym Rokiem weszła w życie w Prusach i Księstwie nowa instytucya Izb rolniczych, której głównym celem jest ściślejsza niż dotąd organizacya stanu rolniczego. Czy potrafi ona spełniać pokładane w niej przez rząd nadzieje, pokaże się dopiero w dalszej przyszłości. Przy wyborach do poznańskiej Izby rolniczej, ktora obejmuje całe W. Ks. Poznańskie, w większej części powiatów Niemcy przeprowadzili swych kandydatów, Polacy jedynie w sześciu, czy siedmiu powiatach odnieśli zwycięstwo. Każdy powiat wybiera odpowiednio do swego zaludnienia 2 do 3 członków; oprócz tego, mianuje rząd dość znaczną liczbę członków Izby rolniczej.

Magistrat tutejszy ogłosił ostateczny wynik spisu ludności dokonanego w Poznaniu na początku grudnia z. r. W dniu spisu było ogółem 72.766 głów, mianowicie 35.090 mężczyzn i 37.676 kobiet. Wojska znajdowało się 3900. Magistrat niepodał jednak do wiadomości rezultatu spisu pod względem wyznaniowym i narodowym, chociaż na poznańskich kartach spisowych znajdowała się rubryka, odnosząca się do wyznania i języka ojczystego mieszkańców.

Z innych większych miast w Księstwie Inowrocław liczy 20.641 mieszkańców, Gniezno 20.482, Piła 17,033, Ostrów 10.338, Krotoszyn 10.036.

Dotąd prawie nieznać, że jesteśmy w okresie karnawałowym i prawdopodobnie nie będzie w tym roku znaczniejszego ożywienia. Wszyscy narzekają na ciężkie czasy, najbardziej zaś ziemianie, a więc ta właśnie klasa, która zawsze przodowała w naszem życiu społecznem i towarzyskiem. Za to teatr ma w tym sezonie większe niż dawniej powodzenie. Po części pomyślny ten zwrot przypisać należy zainteresowaniu się, jakie pomiędzy tutejszą publicznością obudził uroczysty obchód dwudziestopięciolecia stałej sceny w Poznaniu, w części nowym siłom artystycznym i doborowemu repertoarowi.

Od Nowego Roku zaczął wychodzić w Poznaniu tygodnik powieści p. t. *Wieczory familijne* i tygodnik ilustrowany „dla wszystkich stanów“ p. t. *Wiadomości.*

Nakładem tutejszego ruchliwego wydawcy pism ludowych i historycznych K. Kozłowskiego, wyszły ułożone przez jednego z wybitniejszych literatów poznańskich, „Światła i kwiaty“, myśli zebrane z utworów H, Sienkiewicza. Ozdobne to, opatrzone podobizną znakomitego powieściopisarza wydawnictwo ze wszech miar zasługuje na uwagę.

Z Petersburga.

(Artykuł pożegnalny ks. Meszczerskiego. — Drobne wiadomości).

Z dniem 13 stycznia t. j. z nowym rokiem wedle kalendarza greckiego książę Meszczerski zwinął *Graždanina*, jako gazetę codzienną, a wydawać go będzie odtąd jako pismo tygodniowe. Na pożegnanie wygłosił on namiętną filipikę przeciw „nowoczesnemu duchowi, który z każdym dniem coraz śmielej i bezczelniej głowę podnosi“. Prasa, zdaniem jego, jest tak wyuzdaną, jak nigdy dotychczas: jawnie apoteozuje rewolucyę. Nic się nie zmieniło w wyższych sferach rządowych, od każdego ministra i poddanego rossyjskiego wymaga się to samo, co za czasów Aleksandra III., ale za to społeczeństwo urządza próby, jak daleko posuwać się można w propagowaniu wrogich państwu zapatrywań. Najgorszą i największą zbrodnią prasy jest, wedle ks. Meszczerskiego, ogłoszenie otwartego listu hr. Leona Tołstoja. Gniewa go, że prasa list ogłosiła, list tak „zbrodniczy“, „rewolucyjny“, bo piętnujący karę cielesną, istniejącą w Rossyi prawnie dla chłopów, jako hańbę i wzywający społeczeństwo rossyjskie, aby prędzej nie ustało w pracy, dopóki hańby tej Rossya się nie pozbędzie. Ks. Meszczerski widzi w zniesieniu kary cielesnej ruinę świata, a co najmniej upadek wielkiego państwa rossyjskiego. W wyższych sferach rządowych nie chcą jednak nic wiedzieć o ks. Meszczerskim, skoro pozwalają upaść *Graždaninowi*. Uderza to tem więcej, że w ostatnich dniach książę czynił rozmaite wysiłki, aby się utrzymać ze swoim *Graždaninem* jako pismem codziennem i głosił, że gdyby posiadał „kilka milionów“, toby stworzył dla Rossyi „idealną gazetę“, przed którą wszystkie inne znikłyby, jak gwiazdy przed słońcem.

Schodząc z szerszej widowni uderzył ks. Meszczerski gwałtownie na szlachtę gubernii twerskiej za to, iż ta na zebraniu uchwaliła rezolucyę, w której nazwano postępowanie administracyi twerskiej względem szlachty miejscowej zupełnie nienormalnem i podkopującem stanowisko jej wśród innych stanów w gubernii. Ks. Meszczerski przyrównał szlachtę twerską do jednego z najbardziej nieprzejednanych stronnictw, zasiadającego w swoim czasie na najwyższych ławkach konwentu.

„Zajście twerskie — pisze on — to nie fraszka, to nie zwyczajny sobie epizod w kronikach zebrań szlacheckich, lecz skandal, spowodowany z rozmysłem przez całe stronnictwo liberałów, przez szlachtę gubernii twerskiej, nienawidzącą w gubernatorze Achlestyszewie nie jego osobę, lecz jego politykę, skierowaną przeciwko temuż stronnictwu.“

Dziennik *Swiet*, redagowany przez gen. Komarowa, zamieścił artykuł o konieczności utrzymania kary cielesnej w Rossyi i o wprowadzeniu przymusu szkolnego.

Petersb. Wied. zapewniają, że w radzie państwa czytany będzie niebawem dawniej złożony projekt wyłączenia konsulów z pod władzy ministerstwa spraw zagranicznych i oddania pod władzę ministerstwa skarbu. Jednocześnie byłyby rozszerzone znacznie funkcye konsulatów pod względem handlowym.

KRONIKA

Lwów, 18 stycznia.

— **Uroczystość Jordanu** (*Bohojawłenie Hospoda*), odbyła się dziś z właściwą obrządkowi grecko-katolickiemu okazałością. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 8 zrana nabożeństwem w Wołoskiej cerkwi, dokąd poprzedzony wspaniałą procesyą członków kapituły we wspaniałych szatach, duchowieństwa i bractw, przybył o godzinie 9 zrana z cerkwi metropolitalnej św. Jura JEm. ks. Kardynał Sylwester Sembratowicz, który też nabożeństwo w cerkwi odprawił. Następnie odbyła się tradycyjna ceremonia święcenia wody. Mianowicie po nabożeństwie w Wołoskiej cerkwi, w którem wzięli udział JE. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, radca Dworu i dyrektor Policyi p. Krzaczkowski, szef biura prezydyalnego Namiestnictwa p. radca Mauthner, członek Wydziału krajowego dr. Damian Sawczak, radca Namiestnictwa protomedyk dr. Merunowicz, senat akademicki Uniwersytetu poprzedzony pedelami, członkowie Rady miejskiej i t. d., i t. d., nastąpił procesyonalny pochód do Rynku, gdzie u stosownie emblematami kościelnymi i zielenią przybranej studni (od strony wschodniej) odprawił JE. ks. Kardynał Sembratowicz tradycyjną uroczystość poświęcenia wody.

Zarówno, jak podczas nabożeństwa w kościele, tak i podczas modłów u studni, honorową asystencyę wojskową tworzył batalion 30 p. p. z kapelą na czele i dawał przepisane salwy. W dzisiejszej uroczystości Jordanu przy sprzyjającej pogodnej porze, wzięły udział wielkie tłumy publiczności.

Dodać należy, że w tym roku wznowiono zaniechany od lat kilku zwyczaj prowadzenia uroczystej procesyi przez jednego z kanoników jadącego na białym koniu. Tym razem procesyę prowadził ks. kanonik Czapelski. Orszak przedstawiał się wspaniale.

— **Pan Prezydent** wyższego sądu krajowego w Krakowie, JE. Ignacy Zborowski, wyjechał wczoraj w towarzystwie radców sądu wyższego Szurka i Łukaszewskiego do Drezna, celem rozpatrzenia się na miejscu w praktycznem zastosowaniu obowiązującego w państwie niemieckiem postępowania sądowego w cywilnych sprawach spornych, tak bardzo zbliżonego do mającej wejść u nas w życie nowej procedury cywilnej.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Odznaczony *exp. can.* ks. Aleksander Cisło, proboszcz w Tokach. — Jurysdykcyą otrzymali: O. Michał Andrejczuk, T. J. i O. Maryan Długosz z zakonu OO. Bernardynów. — Zmarł ks. Jan Szokalski, *rit. graeci*, emerytowany wikary milatyński.

Dyecezya przemyska: Instytuowany ks. Wincenty Dąbrowski, koop. w Dzikowcu na prob. w Raniżowie. — Przeniesieni jako kooperatorzy: ks. St. Fróg, administr. w Raniżowie do Dydni; ks. W. Czayka z Dydni do Dzikowca.

Dyecezya tarnowska: Prezentę na probostwo w Trzcianie otrzymał ks. St. Rzepecki, dotychczasowy administrator tejże parafii. — Zmarł w Królówce proboszcz miejscowy ks. Jan Wróbel, w 41 roku życia a 18 kapłaństwa. — Administratorem osieroconej parafii został ks. Zygmunt Miętus, wikary miejscowy. Konkurs na opróżnione probostwo rozpisany z terminem do 12 lutego.

Dyecezya krakowska: Mianowani: ks. Stanisław Twardowski, prob. w Wieliczce, dziekanem wielickiego dekanatu; ks. Karol Harsche, prob. w Makowie, dziekanem makowskiego dekanatu i odznaczony *expositorio canonicali.* — Przeniesieni: ks. Piotr Marzec z Poronina do Liszek, ks. Józef Kozik z Trzebini do Poronina, ks. Michał Królikowski ze Sanki do Trzebini.

Dnia 21 grudnia z. r. otrzymało święcenie subdyakonatu 11 alumnów IV roku seminaryum dyecezyalnego; z zakonu OO. Franciszkanów: Kajetan Florek i Euzebiusz Pelc; ze zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców Jakób Kukliński; presbyterat: z zakonu OO. Augustyanów dyakon Andrzej Styła.

Dnia 5 b. m. otrzymali święcenia mniejsze alumni III roku, tonzurę zaś alumni II roku.

Zmarli: ks. Doroteusz Swoboda, kapłan-jubilat z zakonu Braci Miłosierdzia w Zebrzydowicach; Ludwika Stojowska, ze zgromadzenia SS. Norbertanek na Zwierzyńcu.

Zmiany w klerze zakonnym: Przełożonym klasztoru OO. Bernardynów w Dukli został O. Dominik Górski, w miejsce O. Kupca, przeniesionego do Kalwaryi. We Lwowie kooperatorem ustanowiono O. Sergiusza Michnę z Leżajska.

— **Konsulat niemiecki we Lwowie.** Rząd niemiecki postanowił utworzyć konsulat niemiecki z zakresem działania w Galicyi i Bukowinie, z siedzibą we Lwowie i powierzyć zarząd tego konsulatu radcy legacyjnemu baronowi Spesshardt, zatrudnionemu dotychczas w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie, który przybędzie do Lwowa w drugiej połowie lutego r. b.

— **Orkiestra z Transvaalu.** Komitet urządzający wielką redutę w dniu 1 lutego r. b. na rzecz Towarzystwa dziennikarzy polskich zamówił, prócz dwu orkiestr, przygrywających w obu salach, towarzystwo wędrownych afrykańskich grajków, złożone z czterdziestu osób płci obojga. Podzwrotnikowi artyści wykonają na oryginalnych własnych instrumentach szereg produkcyj, zapożyczonych z ich ojczystego repertoaru. Całe towarzystwo wystąpi na estradzie w narodowych kostyumach, równie malowniczych, jak zastosowanych do gorącego klimatu macierzystego kraju, nieznanych u nas do tej pory artystów.

— **Bal prasy** wywołał ogólne zajęcie nie tylko w naszem mieście, ale i wśród głębokiej prowincyi, zkąd codziennie otrzymuje komitet zamówienia na bilety, oraz rozliczne zapytania, tyczące się zapowiedzianej zabawy. Jest więc nadzieja, że w przyszłą sobotę zgromadzi się w sali kasynowej kwiat towarzystwa galicyjskiego, a i ze stolicy Bukowiny zjedzie do nas w dniu 25 b. m. zastęp ochoczych gości.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: Wybór komitetu przedwyborczego; dyskusya nad sprawozdaniem inżyniera Maślanki w kwestyi wodociągów dla miasta Rzeszowa; wniosek architekty Ramułta w sprawie odczytów popularnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Tarnowie, ks. infułat Józef Leśny, dziekan kapituły.

W Kołomyi, Emeryk Turczyński, profesor gimnazyalny, w 65 roku życia.

W Polanach, w gub. wileńskiej, Wanda z Benisławskich Jankowska, matka znanego poety Czesława.

W Genewie, Zygmunt br. Lesser, szambelan Papieża Leona XIII, kawaler orderów, przeżywszy lat 77.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 stycznia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 17 stycznia do 12 w południe dnia 18 stycznia b. r., mieliśmy wiatr północno-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (93 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w ostatniej dobie była —4·°C., najwyższa —3°C. wczoraj w południe, najniższa —5·°C. dziś w nocy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762·8 mm.

Prognoza na dobę 19 stycznia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie słaby w niepewnym kierunku o średniej prędkości 1—2 m/sek.; średnia temperatura około °C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opadu nie będzie.

— **Ambasador niemiecki** w Brazylii, dr. Krauel, donosi, że niedawno przybyło do Rio de Janeiro 1500 polskich emigrantów, którzy zamierzali osiedlić się w stanie Parana. Rząd jednakże powstrzymał tych emigrantów, pragnąc zmusić ich głodem do pracy w plantacyach; w nocy wypędzono tych biedaków na ulicę. W ten sposób traktują w Brazylii wszystkich niezamożnych emigrantów. Zresztą stany ze znośnym klimatem, jak Parana i Santa Catharina, są już dostatecznie zaludnione.

— **Ze Stryja** nam piszą: Karnawał tegoroczny zapowiada się w naszem mieście bardzo obiecująco. Dotąd mieliśmy wprawdzie tylko jeden wieczór z tańcami, urządzony na Sylwestra w kasynie, gdzie tańczono ochoczo do godziny 4, ale zapowiedziany jest cały szereg zabaw prywatnych i publicznych, które kronikę karnawałową niezaprzeczenie bardzo ożywią. Nasza skromna armia tancerzy i tancerek robi sobie zwłaszcza wielką nadzieję na bal „Gwiazdy“ i bal oficerski, które mają z poprzednich lat ustaloną jak najlepszą opinię.

Od pewnego czasu wprowadzoną tu została bardzo sympatyczna innowacya, a mianowicie współudział w nabożeństwach niedzielnych chóru i orkiestry Towarzystwa muzycznego, którego istotnie wzorowym prezesem jest p. sędzia Maxymowicz. Dotychczas dwukrotnie mieliśmy miłą sposobność słyszeć Tow. muzyczne na chórze kościelnym i złożyć mu musimy najszczersze uznanie za uświetnienie służby Bożej i za przyjemność artystyczną. W ustępach solowych brała udział znakomita nasza amatorka, uczenica wiedeńskiego konserwatoryum pani Bełkowska, która niestety opuszcza już Stryj, z powodu przeniesienia jej męża do Lwowa. *(E. H.)*

— **Konkurs fryzyerski w Budapeszcie.** Może nieobojętną będzie dla pań naszych wiadomosć o odbytym w stolicy węgierskiej konkursie fryzyerskim. Nagrodzone w tym konkursie fryzury stają się obowiązujące na rok 1896. Pierwszą nagrodę otrzymała fryzura „Elite“ trzymana w stylu greckim: włosy falujące zaczesane i na podkładce wysoko ustawione, małe loki spadające na szyję i na obu skroniach małe grzebyki, z pod których fryzura wystaje — oto charakterystyczne cechy tej sezonowej fryzury.

— **Kto wysyła do Rossyi** lub Królestwa Polskiego pieniądze, powinien przesyłkę wyraźnie oznaczyć jako list pieniężny z taką a taką zawartością. Kto wyśle pieniądze (banknoty rossyjskie) w liście zwykłym lub rekomendowanym, narazi się w razie, jeśli się to wykryje, na stratę, rząd bowiem z takich przesyłek konfiskuje jako podatek państwowy 25 procent, czyli czwartą część i z tej kwoty płaci nagrody tym urzędnikom państwowym, którzy listy takie pochwycą.

— **Adryan Lemmi.** Z Rzymu piszą: Dla masoneryi włoskiej Nowy Rok rozpoczął się dymisyą wielkiego mistrza, Adryana Lemmiego. Pisano wiele o nim w ostatnich czasach, głównie z powodu książki p. Dominika Margiotty, byłego dygnitarza masoneryi, który przeszedł na łono katolicyzmu i ogłosił wspomnienia swoje, kompromitujące sektę, a zwłaszcza wielkiego mistrza Lemmiego. Za Dominikiem Margiottą poszła pani Djana Vaughan, Amerykanka, z nowemi odkryciami. Nadewszystwo jednak zaszkodziły Lemmiemu rewelacye, tyczące się interesów finansowych, jakie wielki mistrz Wielkiego Wschodu masońskiego kilkakrotnie przeprowadził z rządem włoskim, podobno nie na korzyść skarbu, ale za to z wielkim zyskiem dla siebie i dla swoich wspólników. Podejrzanej natury interes, to jest zakup kolosalnej partyi tytoniu amerykańskiego po cenach nader niekorzystnych dla rządu, był przedmiotem dyskusyi w Izbie deputowanzch. Lemmi posądzony był o przekupstwo wysokich urzędników skarbu. Od tego czasu opinia tego człowieka, który miał zresztą przeszłość zaszarganą, chyliła się szybko ku upadkowi. Faktem jest, że obecnie wyjechał do Florencyi, gdzie posiada pałac na via della Scala, a w pałacu Borghese zastępuje go w czynnościach zarządu wolnomularstwa jego pomocnik, dr. Ballori.

Jako kandydatów na wielką godność naczelnego mistrza podają profesora uniwersytetu neapolitańskiego, Jana Bovio, znanego autora dramatów filozoficznych i p. Ernesta Nathan, bankiera tutejszego, starozakonnego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Mascagni'ego. Drugi występ pani Aleksandry Dąbrowskiej, primadonny opery warszawskiej, Ireny Bohusównej, Henryka Rolanda i Józefa Szymańskiego. Rozpocznie „Historya jakich wiele“, komedya w 3 aktach Przybylskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Szczęście w zakątku“, w 4 aktach Sudermana.

Na wystawę sztuk pięknych nadesłano w tych dniach wiele nowości, a mianowicie: Ajdukiewicza „Na polowaniu“; Augustynowicza „Portret pani Czemeryńskiej“; Batowskiego „Portret panny Chamcównej“; Jaroszyńskiego „Z wyścigów“ i „Stadnina“; Kotowskiego Damazego większych rozmiarów obraz „Wiosna“; Steinsberga kolekcyę „Widoków zamku w Podhorcach“; Weina „Portret p. W. i panny J.“.

Do działu rzeźb przybyły prace: Barącza „Projekt na pomnik dla poległych“ i dwie grupy „Walka między dobrem a złem“ i „Zwycięstwo dobrego“; Bełtowskiego Juliusza „Pietta“.

W przyszłym tygodniu wzbogaci się wystawa dwoma obrazami większych rozmiarów: Gersona „Odpoczynek“ i Spirydona „Sapho“.

Wystawa węgierska. Węgrzy robią wielkie przygotowania do obchodu tysiąclecia pobytu swego w dolinie Dunaju. Rok 1896 ma być pasmem wspaniałych uroczystości, któreby przekazały chwałę święta narodowego w najdalsze pokolenia. Nie tylko chwilowe, przemijające manifestacye, ale trwałe fundacye i instytucye z tej okazyi wzniesione, lub z nią złączone, upamiętnią jubileusz powstania państwa węgierskiego.

Pierwszym aktem będzie otwarcie najpotężniejszej, monumentalnej budowy na ziemi węgierskiej, nowego parlamentu, chociaż w całości jeszcze nieskończonego. Obydwie Izby z Królem na czele, obejmą w posiadanie gmach, przeznaczony na obrady nad dalszym rozwojem Węgier. Koszta budowy wynoszą 16 milionów zł.

Nadto powstaną jako pomniki, przypominające obchód tysiąclecia, dwa nowe mosty na Dunaju, żelazna brama i brama tryumfalna u wylotu wspaniałej ulicy Andrassy'ego, wreszcie 500 nowych szkół ludowych, w tym roku otwartych.

Wielki historyczny pochód, wedle pomysłu artysty Pawła Vago, przedstawiający tysiącletnie dzieje, począwszy od Arpada, szukającego nowej siedziby i św. Szczepana, fundatora Monarchii, aż po dni nasze orszaki rycerstwa, mężów uczonych, poetów i artystów w współczesnych strojach, przypomną narodowi przebyte dni szczęścia i niedoli.

Punktem zaś środkowym, ogniskiem zbierającem przez całe lato, od maja po koniec października, wszystkie festyny, będzie wystawa narodowa, założona na możebnie największą skalę. Komitet rozesłał już teraz do wszystkich pism krajowych i zagranicznych szkic tego okazałego przedsiębiorstwa i zestawienie dat, określających stan ekonomiczny, umysłowy i polityczny Węgier w obecnej chwili.

Plac wystawy znajduje się w t. zw. Miejskim lasku. Wszystkie liczne budynki grupują się dokoła malowniczej sadzawki, przez którą rzucono prześliczny most. Z tej strony, od ulicy Andrassy'ego po za tryumfalnym łukiem, wielka hala, odpowiednio skonstruowana, poświęcona jest sztuce, t. j. malarstwu, rzeźbiarstwu i architekturze i stanowi jakby oddzielną wystawę dla siebie. Na wyspie Palatynatu wznoszą się wspaniałe budowle wspólnego Ministerstwa wojny i ministerstwa węgierskiego obrony krajowej. Nadto znajdzie się tam pawilon miasta Budy i Pesztu, pawilon Stowarzyszeń handlowych i kredytowych i pawilon Najd. Arcyksięcia Józefa. Wyspękę Szechenyi'ego oddano zupełnie przedstawieniu historyi narodowej. Kościół i klasztor z czasu Arpadów, średniowieczny zamek rycerski, renesansowa budowa, dalej najcenniejsze i najciekawsze pomniki architektury, jak: wieża Szesburska, kaplica z Csötörtökhely, ratusz bardyowski, zamek Thökölych i t. d. — z każdego motywu najbardziej interesujący, składają się na jedno harmonijne dzieło. Podwórzec renesansowy zdobią statuetki, z których każda zawiera jakąś ideę lub symbol. Zmieniające się korytarze, przywodzą na pamięć kulturę lat tysiąca, w ich pomnikach najwybitniejszych. Dla historyi myśliwstwa, rybołóstwa i pasterskiego życia staną osobne pawilony.

Z drugiej strony za mostem świecić mają już tylko w całym blasku dzisiejsze Węgry. Tu wieś węgierska z csárdą, kościołem, gminnym urzędem, szkołą, szpitalem i stacyą straży ogniowej — jakby wieś taka wzorowa wyglądać powinna — pociągnie nasamprzód ku sobie gości wystawowych. Dokoła kościoła budy targowe napełnione będą przedmiotami domowego przemysłu.

Dla przemysłu wielkiego, dla rolnictwa i t. p. są oczywiście oddzielne wielkie hale.

Osobną jest wystawa Bośni i Hercegowiny z halą przemysłową, zbiorami etnograficznymi i wszystkimi nabytkami ostatnich lat.

Także Kroacya otrzymała wielki plac dla siebie t. j. osobny pawilon przemysłowy i rolniczy.

Liczne budynki, prawie pałace na prędce sklecone i gustownie przystrojone, zajmują ogółem 118.674 metrów kwadratowych a kosztują 4,656.020 zł.

Daty, które przynosi rozesłana książeczka, są wielce uwagi godne. Okazują one olbrzymi wzrost bogactwa i dobrobytu węgierskiego a stają przed nami we właściwem świetle przez porównanie z cyframi, które przyniosła wystawa z r. 1885.

Henryk Melcer, którego wkrótce usłyszy Lwów, koncertował z wielkiem powodzeniem w Warszawie. Dzienniki tamtejsze a zwłaszcza *Gazeta Polska* podnoszą wysoko jego zalety jako wykonawcy i kompozytora. Młody laureat, jak wiadomo przyjeżdża do Lwowa w tych dniach i da się nam poznać jako kompozytor i wirtuoz dnia 24 b. m. w piątek w sali Domu narodnego. Koncert ten urządza gal. Towarzystwo muzyczne.

Rada nadzorcza teatru Rajmunda w Wiedniu, usunęła dyrektora p. Müllera-Gattenborna. To *coup d'état*, wywołało wielkie wrażenie w stolicy; publiczność wyprawiła usuniętemu dyrektorowi owacyę na przedstawieniu. Sprawa to bardzo ciekawa, a wszyscy oczekują jej rozwiązania.

Obrazy W. Czachórskiego zyskują coraz większy rozgłos za granicą. Pisma ilustrowane niemieckie podają reprodukcye każdego z tych obrazów. Podają je i nasze. *Tygodnik illustrowany* w nr. 52 z z. r., zamieścił reprodukcyę rzeczy zatytułowanej „O czem?“ Pismo to w nr. 1 z r. b. pisze: „W ostatnich czasach na rynku artystycznym Berlina zjawiło się kilkanaście dzieł naszych artystów. Trzy obrazy prof. Władysława Czachórskiego, bankier berliński Bleichröder nabył za 20.000, 40.000 i 60.000 marek“. Suma 120.000 marek za 3 obrazy — wygląda to wcale pokaźnie. Dodać wszelako musimy, że z pieniędzy tych lwia część dostała się *Kunsthändlerom* niemieckim, którzy zakupują u naszego artysty w jego pracowni monachijskiej, każdy obraz w chwili, kiedy z niego nic jeszcze, prócz ram i płótna nie istnieje. Płacą przy tem tyle, ile Czachórski chce, a płacą dlatego, że jak dotąd, zawsze na tych zakupach zarabiali i to — grubo. A dzieje się to znów z powodu, że Czachórski, acz mistrz w sztuce malowania skończony, przecież ciągle postępuje naprzód, a rzecz każdą wykończa coraz staranniej, tak, że obraz, który z jego pracowni wychodzi, przewyższa zawsze oczekiwania swego nabywcy.

Z literatury. *Tribuna* zapowiada rozpoczęcie druku ostatniej powieści Zoli p. t.: „Rzym“.

Prof. Włodzimierz Spasowicz omawia w odcinku czasopisma *Nowosti* „Sprawę samorządu miejskiego w miastach Królestwa Polskiego“.

Adama Mickiewicza „Konrad Wallenrod“ wyjdzie wkrótce w angielskim języku. Tłómaczenie to przygotowuje ks. Grochowski, reformat, proboszcz czeskiego kościoła w Baltimore.

Jedno z pożyteczniejszych wydawnictw: „Zbiór praw, obowiązujących w gub. Królestwa Polskiego“, redagowane kolejno przez W. Wyzińskiego, F. Jeziorańskiego i wreszcie od 1881 roku przez adwokata Stefana Godlewskiego, obchodzi podwójny jubileusz: 25-letniego swego istnienia i wypuszczenia w obieg 50 tomu.

„Cosmopolis“, owa trzyjęzykowa Revue, opuściła prasę; pierwszy zeszyt zawiera świetne rzeczy, podpisane przez świetne nazwiska; dosyć wymienić Bourgeta, Anatola de France, Lemaîtrea, Sarceya, Spielhagena, sir Charles Dilke, Sudermanna, Brandesa, Henry James i t. d. W pierwszym numerze znajdujemy artykuł Bourgeta p. t.: „L'Age de l'amour“; Wspomnienie o Dumasie Sarceya, nowelka A. de France, krytyka teatralna Lemaître'a i t. d.

„Wędrowca“ nr. 1 z r. b. (34 od założenia tego ilustrowanego tygodnika), prócz licznych ilustracyj, zawiera: Protektorka, obrazek przez M. Bałuckiego; Księga Hioba przez Karola Brzozowskiego; Wieliczka przez Montanusa; Nowe wynalazki przez K. D. S.; Z nad Bałtyku, notatki podróżne przez dr. Józefa Zawadzkiego; Światła i cienie; Na szerokim świecie; Teczki; Poranek noworoczny przez Alienusa; Ambicya czy pokora? przez Bolesława Lutomskiego; Stara panna przez ks. J. Łukaszewicza i i.

Z półki księgarskiej.

(Windakiewicz o Reju. — Popowski o politycznem położeniu Europy. — Nowe książki prof. Tarnowskiego. — Francuskie dzieło o Leszczyńskich).

(Ciąg dalszy).

Zanim zamkniemy tę pogadankę, chcielibyśmy pomówić jeszcze o jednej książce, niepolskiej, ale nas z bliska obchodzącej. Dłużej, niż pół roku, widzimy na półkach księgarskich francuskie dzieło markizy des Réaulx o „Królu Stanisławie i Maryi Leszczyńskiej“ *(Paris, Librairie Plon, 1895 str. 415)* a nie znaleźliśmy o niem jeszcze żadnej wzmianki w naszych pismach. A jednak nie jestto wcale praca, godna lekceważenia. Francuzi tak nas odzwyczaili od objawów życzliwości dla wszystkiego, co polskie, że nie bez pewnego zdziwienia czytaliśmy te biografie dwojga Leszczyńskich, pełne sympatyi dla naszej narodowości i niekłamanego podziwu dla przymiotów i zasług króla-Polaka i kobiety-Polki. Już za to samo należy się autorce francuskiej słowo uznania. Markiza des Réaulx nie ma pretensyi do biegłości w badaniach źródłowych i w krytyce historycznej. Celem jej było właściwie tylko: skupić dochowane do naszych czasów wiadomości o Leszczyńskich, ojcu i córce, zestawić w jedną całość rezultaty dochodzeń innych historyków, którzy tym samym przedmiotem się zajmowali, i uzupełnić je pokaźną wiązanką nieznanych materyałów, zaczerpniętych z archiwów francuskich. Książka jest w znacznej części tylko rodzajem *resumé* dotychczasowej literatury o Leszczyńskich. Ale właśnie dlatego jest ona dla nas, dla szerszych kół polskich czytelników, nabytkiem pożądanym, bo może zastąpić poniekąd lekturę całej seryi dzieł: hrabiego d'Haussonville'a, hrabiny d'Armaillé, Raynala, Percy'a i innych. Pani des Réaulx nie zna języka polskiego: to też część, poświęcona dziejom króla Stanisława w czasach jego pobytu w Polsce, jest najsłabszą — i my zwłaszcza nic nowego się z niej nie dowiemy, a niejedno mielibyśmy do sprostowania. Ale za to przebieg życia Leszczyńskiego jako księcia Lotaryngii, odmalowała nam autorka szczegółowo, żywo i starannie, biorąc króla często w obronę przeciw rozmaitym, zwykle niesłusznym zarzutom historyków francuskich.

Biografia Maryi Leszczyńskiej, zapełniająca znaczną część książki, zawiera dużo nowych, zajmujących szczegółów. Tylko kobieta, religijna i uczuciowa, jaką jest widocznie markiza des Réaulx, mogła zrozumieć i przejrzeć prostą i czystą duszę tej nieszczęśliwej królowej, odgadnąć i odtworzyć smutne dzieje tajonych zawsze cierpień i upokorzeń, przez jakie przeszło to zacne serce na zepsutym do gruntu dworze Ludwika XV, w otoczeniu ludzi wyuzdanej nieobyczajności, w atmosferze chłodnego lekceważenia i złośliwych intryg kurtyzanek królewskich. Po przeczytaniu tego najnowszego dzieła utwierdziliśmy się w przekonaniu, że trudno w przeszłości naszej o piękniejszy przykład kobiety Polki, któraby, przeniesiona na grunt całkiem obcy, zmuszona żyć w świecie zupełnie odmiennym, zachowała równie wiernie i nieskazitelnie tradycye skromnego ale uczciwego wychowania, wyniesionego z rodzicielskiego domu. Staropolskie cnoty pobożności, miłości macierzyńskiej, gospodarnej oszczędności a hojnego miłosierdzia — oto główne przymioty Maryi Leszczyńskiej; markiza des Réaulx przyznaje jej nadto zalety dowcipu, towarzyskości i wyższe wykształcenie. Pod wpływem książki p. des Réaulx nieuprzedzony czytelnik musi powziąć dla charakteru królowej szacunek, a dla jej cnót macierzyńskich podziw i uwielbienie. Oceniając bezstronność i szlachetne intencye autorki, która bez uchybiania prawdzie umiała opowiadanie swoje owiać ciepłem serdecznego entuzyazmu, przebaczamy jej tem łatwiej ten błąd dziwaczny, który popełniają zzesztą prawie wszyscy Francuzi, piszący o Polakach: że nie nauczyła się mianowicie pisać poprawnie nazwiska rodowego Leszczyńskich. Na tytule dzieła czytamy: *Le roi Stanislas et Marie Leczinska.* Ale z pisownią polską zapewne nigdy nie zdołamy oswoić Francuzów, którzy na razie wystrzegają się pilnie jedynie kaleczenia nazwisk — rossyjskich. *C.*

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Od JE. księdza Arcybiskupa Issakowicza otrzymujemy następujące pismo:

Wiadomo już zapewne oddawna z dzienników krajowych, że skromny dar honorowy od narodu, który mi wręczono, za który też wszystkim, co się nań składali, z głębi serca dziękuję, postanowiłem w całości zwrócić niejako narodowi, ofiarując go na dobroczynne cele. Wiadomo także, że z daru tego przesłałem ochronce chłopców w Stanisławowie, którą przez kilkanaście lat zarządzałem, będąc tam proboszczem, 500 zł. na fundusz wieczysty, całą zaś resztę około 2.300 zł. wynoszącą, przeznaczyłem na utworzenie ochronki pod zarządem Sióstr Służebniczek w Łyścu, rodzinnem miasteczku mojem, gdzie też zakupiłem na ten cel dom, w którym się urodziłem, a podrestaurowawszy go cokolwiek już dnia 8 grudnia 1895 po uroczystem poświęceniu przez miejscowego proboszcza i okolicznych księży wprowadziłem doń te wierne służebnice Boże, których głównem zadaniem opiekować się, pobożnie wychowywać i do pracy pocziwej i wytrwałej wdrażać i przyzwyczajać dzieci najbiedniejszych rodziców, lub całkowicie opuszczone i zaniedbane sieroty; ratować także i pielęgnować zndzonych i chorych biednego ludu naszego. A choć te Siostry zakonne wyszłe po większej części z prostego ludu naszego, bardzo na małem przestają, nie żądając żadnych wygód dla siebie, to jednakowoż do utrzymania i wyżywienia choć kilku sióstr, do żywienia i kształcenia biednych dziatek nie mało potrzeba. Skromny mój dar honorowy nie wystarczy z wszelką pewnością, a skromniejsza jeszcze osobista pomoc moja obiecana siostrom nie zaradzi wszystkim potrzebom zakładu tego.

Hr. Włodzimierzowie Dzieduszyccy, dowiedziawszy się o tej przezemnie utworzonej ochronce Sióstr Służebniczek w Łyścu w domku moim rodzinnym, sami nie proszeni i nie wzywani przezemnie, raczyli królewskim iście darem przyjść mi łaskawie w pomoc ofiarując od siebie na cele tej ochronki 1000 zł. A choć wiem i przekonany jestem, że podając ten ich czyn szlachetny do publicznej wiadomości i składając im wobec całego narodu najczulsze i najkorniejsze zań dzięki, obrażam znaną ich powszechnie i wysoko cenioną skromność i pokorę, bo zacni ci dobrodzieje kraju i narodu naszego rządząc się Duchem Bożym, nie pragną i nie szukają chluby i okląsków za swe dobre uczynki; to jednakowoż w nadziei, że mi to raczą przebaczyć, pozwoliłem sobie na ten jawny wylew wdzięcznego serca mego tylko dla tego, by podając ten czyn tak szlachetny do powszechnej wiadomości, pobudzić i zachęcić może tym pięknym przykładem i innych także również zacnych i szlachetnych miłośników i dobrodziejów ludu do przyjścia mi w pomoc w utrwaleniu bytu tego dzieła zbożnego, które ufam Bogu niezawodnie dla biednego ludu naszego najlepsze wyda owoce.

† *Issakowicz*, arcybiskup.

Z Izby sądowej.

Kraków, 17 stycznia.

Rozprawa dzisiejsza nie nastręcza wielu faktów, godnych zaznaczenia. Pierwszy świadek porucznik Karol Balzar, zeznaje szczegóły co do interwencyi u niego Strumpfnerów na rzecz Schmeidlera. Chodziło im o to, aby władze wojskowe, po zwrocie zdefraudowanych pieniędzy, nie karały Schmeidlera. — Z kolei składają zeznania p. Emil Petri, kontrolor urzędu cłowego austryackiego w Węgrzcach, który twierdzi, że widział Strumpfnera trzy razy przejeżdżającego komorę (Strumpfner przyznaje się tylko do dwóch razy); Maryan Świstelnicki, portyer w hotelu Pollera, gdzie oficerowie z granicy rossyjskiej zwyczajnie stawali, Maryanna Gomółka, służąca Strumpfnerów; Maks Emanuel Schlosser i restauratorowie Benzakowie. Dzieci Strumpfnerów: Adolf i Fedora odmawiają składania zeznań. Ponieważ jedni świadkowie z komory we Węgrzcach twierdzili, że kapitan Tierechowskij ostatni raz jeździł do Krakowa w lipcu, Panajew zaś i inni zeznawali, że tenże wycieczki swoje do Krakowa jeszcze we wrześniu ponawiał, żąda więc obrona (pp. Szalay i prof. Rosenblatt) ponownego przesłuchania p. Kindeforskiego i Panajewa, oraz dodatkowego wezwania w roli świadków naczelników komory austryackiej w Baranie i w Szycach; konie kapitana nadto dobrze były znane, żeby on był w stanie objechać komorę niepostrzeżenie bocznemi drogami. — Trybunał nie uwzględnił żądań obrony, prof. Rosenblatt zgłasza więc z tego powodu zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ministerstwo kolejowe. Według dzienników wiedeńskich Rząd powziął już postanowienia w sprawie organizacyi Ministerstwa kolejowego. Ukończone są już tem samem przygotowania do nominacyi nowego Ministra. W najbliższym czasie ogłoszone będzie urzędowne powołanie generał-porucznika Guttenberga na kierownika nowego Ministerstwa. Generał Guttenberg, po objęciu swojego urzędu, pozostanie na liście armii jako będący na urlopie, a tem samem zachowa swoją wojskową rangę; przez czas jednak swojej działalności występować będzie w stroju cywilnym, nie w mundurze. Z zaprowadzeniem nowej organizacyi kończy się misya powierzona szefowi sekcyi w Ministerstwie handlu dr. Körberowi, jako kierownikowi generalnej dyrekcyi kolei państwowych, który otrzymał polecenie unormowania spraw dyrekcyi i opracowania planu nowej organizacyi. Szef sekcyi Körber nie powróci jednak — według dzienników — do Ministerstwa handlu, lecz zamianowany zostanie szefem sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych. Ogłoszenie organizacyi Ministerstwa kolejowego nastąpić ma równocześnie z publikacyą nominacyi gen. Guttenberga i szefa sekcyi dr. Rittnera Ministrami.

Kurs gospodarstwa stawowego. Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego porozumiawszy się z dyrekcyą Szkoły lasowej we Lwowie zawiadamia, że dnia 11 lutego b. r. otwartym będzie dla właścicieli stawów i osób interesujących się rybactwem kurs gospodarstwa stawowego w Szkole lasowej we Lwowie (ul. Zyblikiewicza). Wykładać będzie referent rybactwa przy Wydziale krajowym p. Tadeusz Rozwadowski przez 4 dni codziennie od 10—12 przed południem i od 4—6 po południu. W piątym zaś dniu t. j. 15 lutego odbywać się będą w tych samych godzinach dyskusye w kwestyach odnoszących się do gospodarstwa stawowego. Prelegent odpowiadać będzie na pytania poruszone przez słuchaczów, jakoteż udzielać specyalnych wyjaśnień.

Kurs ten będzie bezpłatny — a po karty wstępu zgłaszać się należy do biura komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego (ul. Słowackiego l. 8).

Dla dziesięciu niezamożnych słuchaczów wyznaczył Komitet zapomogę po 15 zł. na koszta podróży i pobytu we Lwowie. Ubiegający się o tę zapomogę winni najdalej do dnia 3 lutego b. r. wnieść do Komitetu Towarzystwa gospodarskiego prośbę, zaopatrzoną poświadczeniem Prezesa oddziału Towarzystwa

gospodarskiego lub miejscowego ks. proboszcza.

Dyrekcya lasów i dóbr skarbowych we Lwowie zamierza w drodze rozprawy ofertowej sprzedawać na pniu drzewo użytkowe świerkowe i jodłowe w c. k. okręgu gospodarczym Worochta na obszarze 1452 hektarów do wyrębu i eksploatacyi w okresie lat dziesięciu od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1905. Rozprawa ofertowa odbędzie się w dniu 4 lutego 1896 o godzinie 12tej w południe w c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie — oddział II. — gdzie też najpóźniej do 3 lutego 1896 mają być wniesione oferty na piśmie, zaopatrzone w wadyum w kwocie 5000 zł. a. w. Bliższej informacyi zasięgnąć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Kółka rolnicze. Z funduszu pożyczkowego, uchwalonego przez Sejm dla handlowo-przemysłowej działalności „Kółek rolniczych" polecił Zarząd główny do uwzględnienia Wydziałowi krajowemu „Kółko rolnicze" w Dobromilu o udzielenie pożyczki w kwocie 500 zł., a „Kółku rolniczemu" w Strzałkowicach powiatu samborskiego w kwocie 200 zł.

W ostatnich dniach zawiązano nowe „Kółka": w Majdanie granicznym (pow. Nadwórna); w Grodzisku (pow. Rzeszów); w Peweli wielkiej (pow. Żywiec). Dotąd zawiązano ogółem 1072 Kółek.

Akcyjna Spółka naftowa Schodnica ukonstytuowała się w Wiedniu w biurze banku anglo-austryackiego. Celem Spółki jest wydobywanie, przetwarzanie i sprzedaż nafty, oraz pokrewnych z nią produktów, w szczególności jednak eksploatacya terenu naftowego w Schodnicy i Uryczu, będącego własnością koncesyonaryuszów: anglo-austryackiego banku i Stanisława Szczepanowskiego. Kapitał Spółki wynosi 6 milionów koron, a rozdzielony jest na 12.000 pełno wpłacanych akcyj po 500 koron i może być stosownie do potrzeby przez wypuszczanie dalszych pełnopłaconych akcyj podniesiony do wysokości 8 milionów koron.

Prezesem rady zawiadowczej wybrany został Gwido Elbogen, zastępcą Stanisław Szczepanowski, nadto weszli do rady na okres trzyletni: ks. Marya Lubomirska poprzednia właścicielka dóbr Schodnica, Dawid Fouto, Karol Morawitz i Emanuel Zillich.

Zmowy robotników. Wedle wydanego przez Ministerstwo handlu zestawienia statystycznego, było w Austryi w r. 1894 ogółem 159 bezroboci, które objęły 2468 przedsiębiorstw, a 44.075 robotników. Obliczone na dnie, bezrobocia te zajęły 556.463 dni, reprezentujących 873.000 zł. zarobku. Z ogółu bezroboci 48.43 prc. skończyło się klęską robotników, a 24 53 prc. częściowem ich zwycięstwem. Gorzej się przedstawia rzecz, jeśli się zważy, jaka liczba robotników z ogółu sztrejkujących zdobyła żądane warunki. Okaże się bowiem, iż tylko 11.72 prc. strejkujących robotników zdołało zwyciężyć, 20.84 prc. odniosło częściowe zwycięstwo, a aż 67.44 prc. poniosło klęskę. Ciekawe są dane, tyczące się stosunku, jaki zachodzi między czasem trwania bezrobocia, a powodzeniem strejku. Oto z najdłużej trwających strejków ani jeden nie zakończył się spełnieniem żądań robotniczych, a przeważna ich część nawet częściowem zwycięstwem pochwalić się nie może. Dalej z opisu szczegółowego rozmaitych bezroboci wynika, że częściowe lub zupełne powodzenie strejku częściej się zdarza w rzemiośle, aniżeli w przemyśle fabrycznym. Przyczyną strejku bywało częściej żądanie podwyższenia płacy, niż kwestya dnia roboczego; wynika to z zestawienia powodów rozmaitych bezroboci i żądań, stawianych przez robotników. W 53 wypadkach powodem strejku było niezadowolenie z płacy, prócz tego w 15 to samo, z przymieszką innych przyczyn, potem w 27 wypadkach powodem okazało się wydalenie robotników, a w 12 tylko zbyt długi czas pracy.

Przy średnich szkołach agronomicznych w Rossyi mają być utworzone katedry historyi gospodarstwa rolnego i prawa rolnego.

Kolej syberyjska. W obecnej chwili roboty przy budowie kolei syberyjskiej o tyle się posunęły, że Tomsk prawie zupełnie połączony jest koleją z resztą cywilizowanego świata. Od miasta do pierwszej stacyi — Bołotnej, gdzie zaczyna się prawidłowy ruch pociągów kolejowych, zostało tylko 90 wiorst, czyli przestrzeń, przebywana pocztowymi końmi w przeciągu kilku godzin. Ztamtąd do Moskwy pociągi idą 7 dni i nocy, a zatem w Warszawie możnaby stanąć w 10 dni po wyjeździe z Tomska.

Sprawa połączenia Kamieńca Podolskiego z siecią kolejową jest już na dobrej drodze, jak dowiadują się dzienniki warszawskie. W myśl projektu nastąpiłoby połączenie Kamieńca ze stacyą kolei południowo-zachodniej Łarga. Budowa ma być ukończona najpóźniej w jesieni r. p.

Koleje skarbowe w Rossyi. Dzienniki petersburskie donoszą, iż za rok ubiegły koleje skarbowe wykażą rs. 40 milionów więcej dochodu, niż w r. 1894 (ogólny dochód 218 milionów rubli). Największy zysk dadzą koleje południowo zachodnie.

Kalendarzyk rybacki. W styczniu nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli mają przepisaną miarę.

W dnie słoneczne o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 1 łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie.

Targ zbożowy.

Lwów, 18 stycznia: pszenica 7·20 do 7·40 zł., żyto 6·— do 6·40, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·90 do 5·30, owies 5·20 do 5·40, rzepak 8·25 do 8·75, groch 5·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób ·— do —·—, bobik 4·75 do 5·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 40·—, szwedzka 30·— do 38·—, biała 40·— do 55·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·20 do 5·50, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Tendencya niezmienna: popyt na pszenicę nieco większy. — Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe utrzymuje stale na składzie we własnych magazynach we Lwowie, Brodach i Podwołoczyskach wszystkie gatunki zboża i innych nasion i przyjmuje już zamówienia na nasiona do siewu wiosennego.

Kraków 18 stycznia: pszenica biała 7·50 do 7·85, czerwona 7·45 do 7·80, żółta 7·45 do 7·80, żyto 6·70 do 7·90, jęczmień browarny 6·— do 6·70, pastewny 5·35 do 5·50, owies 5·70 do 6·15, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·25.

Usposobienie: stałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8go stycznia do 15go stycznia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·10 do 7·35, żyto stare — do —, nowe 6·20 do 6·40, jęczmień browarny 5·20 do 5·90, pastewny 4·25 do 5·—, owies 5·25 do 5·55, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·, nowa 5·10 do 5·25, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·10 do 7·60, groch pastewny 4·85 do 5·25, fasola —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·55, wyka 4·25 do 4·50, koniczyna 30·— do 40·—, koniczyna biała n. 30·— do 50·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·25 do 8·50, rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka 5·75 do 6·—, nasienie lniane 7·75 do 8·25, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne 8·25 do 8·50, chmiel nowy 44·— do 62·—, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 19·— do 20·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 12·90 do 13·15.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we czwartek na publicznej audyencyi między innymi, ks. Biskupa sufragana lwowskiego dr. Webera.

Najj. Pani Cesarzowa Elżbieta uda się — jak donosi *Gazetta di Venezia* — po ukończeniu Swego pobytu w Cap St. Martin w podróż morską wzdłuż wybrzeży włoskich: zwiedzić ma mianowicie wybrzeża Sycylii i sąsiednich wysp aż do wysp balearskich, poczem powróci do Swej willi na Korfu.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator i Jego Małżonka Najd. Arcyksiężna Marya Walerya odjechali wczoraj z Wiednia z powrotem do Wels-Lichtenegg, zkąd w najbliższym czasie udadzą się do Gries koło Bozen w Tyrolu w odwiedziny do Najd. Arcyksięcia Albrechta Salwatora.

Pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego odbyło się we czwartek po południu posiedzenie Rady Ministrów, które trwało godzinę.

Jak *Fremdenblatt* donosi, W. Porta prosiła w Wiedniu o udzielenie aprobaty na nominacyę Mahmuda Nedim baszy ambasador Turcyi przy Najw. Dworze.

Na dzisiejsze uroczystości w zamku królewskim w Berlinie zapowiedziało udział 106 b posłów z ostatniej sesyi północno-niemieckiego parlamentu z roku 1870 i pierwszej sesyi parlamentu niemieckiego z r. 1871.

Berliner Tageblatt dowiaduje się, że dzisiaj z powodu uroczystego obchodu założenia cesarstwa niemieckiego, wydać ma cesarz amnestyę dla pewnej kategoryi więźniów politycznych.

Na przedwczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Sejmu pruskiego wybrano ponownie Köllera prezydentem, Heeremanna pierwszym wiceprezydentem, a dr. Krausego drugim wiceprezydentem. Następnie przedłożył minister skarbu dr. Miquel budżet, w którym obliczono dochody zwyczajne na 1,924,118.169 marek, wydatki zwyczajne na 1,859,561.591 m., wydatki nadzwyczajne na 79,696 578 m., a niedobór na 15,140.000 m. Minister skarbu podniósł, że dochody z kolei żelaznych nietylko pokryją procenta, lecz wykażą także nadwyżkę dla kasy państwowej. Mowca zapowiedział potem kilka projektów, między innemi projekt w sprawie przebudowania szpitala *Charité* (w Berlinie) kosztem 15 milionów, dalej ustawę o zaciągnięciu pożyczki celem wybudowania kolei drugorzędnych. Dla śpichlerzy zbożowych wykazuje budżet kilka milionów. Polepszenie położenia finansowego zawdzięczać należy częścią wielkiemu rozwojowi handlu i przemysłu, częścią konsekwentnemu uregulowaniu własnych dochodów Prus i ostrożności w wydatkach.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się we wtorek. Na porządek dzienny postawiono obrady nad budżetem.

Nowoje Wremia ogłasza list generała Kosicza o pokojowem zawojowaniu Wołynia przez Niemców. Generał Kosicz proponuje, ażeby zwrócić kolonizacyę włościan rossyjskich ku Wołyniowi zamiast na Syberyę. *Nowoje Wremia*, rozwijając tę myśl w oddzielnym artykule, projektuje dla osiągnięcia tego celu wykupienie wszystkich kolonii niemieckich na Wołyniu za pośrednictwem banku włościańskiego i oświadcza się za koniecznością skolonizowania włościaństwem rossyjskiem w ogóle „kraju zachodniego".

Na zagranicznych giełdach obiegała wczoraj pogłoska, że książę bułgarski Ferdynand zamierza abdykować. Pogłoska ta, jak zapewniają z Wiednia, jest z gruntu fałszywą. Książę wyjechał do Paryża, aby tam z członkami domu Orleańskiego omówić kilka spraw, odnoszących się w pierwszym rzędzie do jego osoby, a pośrednio Bułgaryi. W towarzystwie księcia znajduje się dyplomatyczny agent w Wiedniu Stanciow.

Agence Balcanique zapewnia, że między księciem Ferdynandem a gabinetem Stoiłowa nie zaszło nic takiego, coby mogło usprawiedliwiać pogłoski o przesileniu ministeryalnem. Przed wyjazdem swoim za granicę przyjął książę Stoiłowa na dłuższem posłuchaniu.

Za udział w sprawie Lebaudy'ego aresztowany został w Paryżu znowu hr. Poissonier des Perrieres, kronikarz *Gil Blas'a* i *France*, autor kilku bulwarowych romansów. Panią Séverine przesłuchiwano wczoraj po raz wtóry.

Na przedwczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych ukonstytuowało się wreszcie prezydyum. Wiceprezydentami oprócz Poincaré, wybrani zostali: Sarrien umiarkowany radykał 218 głosami, dotychczasowy wiceprezydent Clausel de Coussergue oportunista 214 i Paweł Deschanel oportunista 198 głosami. Następne posiedzenie Izby w sobotę.

Senat wybrał prezydentem Loubeta 186 głosami. Berenger otrzymał tylko 18, Constans 12 głosów. Wiceprezesami senatu zostali wybrani: Berenger, Peytral i Maguin.

Przedwczoraj w Bordeaux podczas dokonywania transakcyj na giełdzie wtargnęło jakieś nieznane, 40 letnie indywiduum do ogrodzonego dla maklerów giełdowych miejsca. Nieznajomy ów zaczął wywijać wokoło siebie grubym kijem. Jeden z maklerów został silnie skaleczony, drugi zaś rzucił się na sprawcę zamieszania, który został związany i oddany policyi. Znaleziono przy aresztowanym anarchistyczne pisma.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości mianował adjunkta sądu powiatowego Józefa Dobrowolskiego w Brzesku, zastępcą prokuratora Państwa w Rzeszowie.

Parenzo, 18 stycznia W Sejmie istryjskim przyszło wczoraj do namiętnej sceny, poseł Laginja bowiem, gdy mu formułę przyrzeczenia poselskiego odczytano w języku włoskim, zażądał, przemawiając po kroacku i po włosku, aby formułę odczytano w języku kroackim. Marszałek nie zgodził się na to żądanie pozostawiając posłom do woli, powtórzyć formułę przyrzeczenia po włosku lub po kroacku. Ponieważ i przeciw takiemu postawieniu kwestyi podniosły się ze strony włoskiej większości protesty, Marszałek zauważył, że wypowiedziane przez posła Laginję z początku jego przemówienia słowa kroackie były złożeniem przyrzeczenia. Przeciw temu znowu protestowała mniejszość.

Berlin, 18 stycznia. Parlament niemiecki odrzucił na wczorajszem posiedzeniu 219 głosami przeciw 97, znany wniosek hr. Kanitza w sprawie zaprowadzenia monopolu zbożowego. Minister Hammerstein zwalczał wniosek wsrod burzliwych oklasków ze strony lewicy i centrum, a sykania i protestów ze strony prawicy.

W ciągu wczorajszego posiedzenia przedłożył Kanclerz Rzeszy książę Hohenlohe projekt nowego kodeksu cywilnego, podnosząc, że ważną tę i obszerną pracę kodyfikatorską przedkłada rząd parlamentowi w chwili, gdy Niemcy żyją we wspomnieniach wielkich dni (Huczne oklaski).

Sofia, 18 stycznia. Car Mikołaj odpowiedział na depeszę księcia Ferdynanda z życzeniami noworocznemi, dziękując za życzenia i przysyłając wzajemne.

Madryt, 18 stycznia. Rada ministrów obradowała nad kwestyą, kto ma być następcą marszałka Martineza Camposa, który ze względu na swe zdrowie ustępuje z urzędu naczelnego dowódcy wojsk na Kubie. Mówią, że następcą tym będzie generał Polavijea.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 stycznia 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 360·75, Akcye kolei państwowej 352·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 99·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 96·80, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 59·47·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 18 stycznia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzysrwo górnicze 84·70, Węgierskie akcye kredytowe 408·—, Akcye anglo-austryackie 166·25, Akcye banku Union 293·—, Akcye kolei południowej 100·25, Losy tureckie 59·70, Akcye kolei państwowej 353·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·15, Akcye tytoniowe 190·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·80, Akcye kolei Elbetal 277·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—, Akcye banku związkowego 142·—, Rubel papierowy 1·29·50, Węgierska renta papierowa 99·10, Kredytowe ziemskie 461·—, Kredyty 361·50, Rimamurania 246·50. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 17 stycznia 1895 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-prc. renta 101·60, lombardy —·—. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 217·20, Akcye kredytowe 223·90, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie ·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·—, Austryackie banknoty 168·15, Lombardy 42·25. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 17 stycznia 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·80 do 14·90 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·93 do 6·94 zł. Berlin: przenica na wrzesień 1·1·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesią 40·10 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hôtel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny **3** do **5** po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 18. stycznia 1896.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	289	50	294	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I emisyi	380	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	109	20	109	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	20
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97	30	98	50
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	60	98	30
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	101	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	60	100	30
„ „ 4 „ „	96	90	97	60
„ „ 4 prc. koronowej	97	10	97	80
Losy miasta Krakowa	25	50	27	50
„ „ Stanisławowa	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleondor	9	58	9	68
Półimperiał	9	80.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	30 —
„ „ papierowy	1	28.6/10	1	30.8/10
100 marek niemieckich	59	25	59	75

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. stycznia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.90	101.10
luty-sierpień	100.80	101.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101.30
kwiecień-październik	100.95	101.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	145.—	147.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147. 0	148.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	192.—	193.—
„ „ 1864 po 50 zł.	192.—	193.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.75	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122. 0	122.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100. 0	100.50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.—	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	165.75	166.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	361.25	362.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	810.—	815.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	242.10	243.10
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1000.—	810.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	456.—	460.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3360.—	3380.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	290.50	292.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.—	138.50
Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.50	210.
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.50	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.—	100.—
„ „ „ „ 3 pr.	115.75	116.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.25	118.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.50	101.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1884	98.—	99.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.75	142.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	197.50	199.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	133.—	137.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.—	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	60.25	60.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.—	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	18.85
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.50	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25	24.25
Salma po 40 zł. m. k.	66.—	68.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45.—	46.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150.25
„ „ „ 50 zł. a. w.	68.50	70.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.75	122.05
Paryż	48.20	48.25
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.73.—	3.75.—
„ pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.63.5—	9.64.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 17876 (318 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 70 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba vel Jankla Hegera własnej w Kołomyi pod n. 288 położonej, whl. 234 ks. gr. dla I dz. objętej w dwóch na dzień 25 lutego 1896 i 7 kwietnia 1896 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1028 zł. ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 102 zł. 80 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Schustera z substytucyą dr. Hullesa został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 14 grudnia 1895.

L. 19431 (217 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności X. Teofila Midowicza w kwocie 7000 zł. z pn. w dniu 24 lutego 1896 i w dniu 23 marca 2896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Będziszyna część lwh. 735 Urzędu hipotecznego c. k. Sądu krajowego w Krakowie objętych, Maryi z Heiseków Midowiczej własnych, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzesku położonych.

Cena wywołania wynosi 34739 zł

Wadyum 3500 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Schwarz, zastępcą adw. Michał Münz.

Kraków, dnia 28 czerwca 1896.

L. 8343 (331 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 marca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wh. 550, 551, 525 Chomczyn, Paulety i Wasyłyny Podletejczuk własnej na rzecz Anczla Kamila pto 200 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 330, 300 i 100 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Korpińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 15 czerwca 1895.

L. 5372 (8976 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Wolfa i Schamy Schlüssel w kwocie 550 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 26 lutego i dnia 9 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 6/12 części realności objętej wykazem hip. l. 85 ks. gr. gm. Czermin Maryi z Purrów Hillowej własnych.

Cena wywołania wynosi 1677 zł. 34ct. wadyum 167 zł. 43 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 10 września 1895.

L. 34887 (250 3—3)

C.,k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej kasy Oszczędności miasta Krakowa przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Wacława Jarego pto 5 rat po 45 zł., 710 zł. 51 ct., 100 zł. etc. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 26 lutego i 22 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze Nr. 29 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 37 w Krowodrzy położonej lwh. 37 gm. kat. Krowodrza objętej, masy spadkowej po śp. Wacławie Jarym własnej. cena szacunkowa a zarazem wywołania 17000 zł., wadyum 1700 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Schwarz.

Kraków, 19 sierpnia 1895.

L. 18721 (258 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w kwocie 148 zł. 32 ct. wa. z pn. od będzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 25 lutego i 14 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 37 ks. gr. gminy Brodopolce dłużnika Mojżesza Distenfelda własnej.

Cena wywołania 348 zł., wadyum 34 zł. 80 ct. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Piotr Bugiel z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 30 listopada 1895.

L. 15528 (237 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Seliga Gertel w kwocie 13 zł. $76^1/_2$ ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 25 lutego i 14 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 291 ks. gr. gminy Witków nowy dłużnika Józefa Sośnickiego syna Jana własnej.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 25 listopada 1895.

L. 17516 (109 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie w kwocie 86 zł. 45 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w sali rozpraw nr. 8 w dniu 25 lutego i 14 kwietnia 1896 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. l. 30 ks. gr. gminy Wulka suszańska dłużnika Konrada Kłymyszyna własnej.

Cena wywołania 440 zł.

Wadyum 44 zł. a. w.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 27 listopada 1895.

L. 5388 (8975 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki w sprawie egzekucyjnej Emila Blumenfelda przeciw Eliaszowi Adlerowi o 215 zł. 20 ct. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż 4/7 części realności lwh. 126 gm. Nowa wieś objętej Rozalii Adlerów Eichnerowej teraz Abrahama Eichnera własnej w budynku sądowym w dwóch terminach a to dnia 26 lutego i 26 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiony Julian Sporn w Kętach.

Kęty, 16 listopada 1895.

L. 5387 (8974 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki w sprawie egzekucyjnej Emila Blumenfelda przeciw Eliaszowi Adlerowi o 215 zł. 20 ct. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż 2/7 części realności lwh. 126 gm. Nowawieś objętej dawniej Eliasza Adlera teraz Abrahama Eichnera własnej w budynku sądowym w dwóch terminach a to dnia 27 lutego i 27 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 126 zł., wadyum 10 proc. ceny wywołania. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w Registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiony Julian Sporn w Kętach.

Kęty, 16 listopada 1895.

L. 4272 (8882 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jana Zuchowicza w kwocie 9 zł. 91 ct. z pn. dnia 10 marca 1896 i 14 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 210 gminy Skawina Ferdynanda Jodłowskiego własnej

Cena wywołania wynosi 151 zł. 50 ct.

Wadyum 15 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski z substytucyą dr. Goldberga kandydata adwokatury w Skawinie.

Skawina, 10 października 1895.

L. 5139 (8930 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 19 marca i 9 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności lwh. 77 ksiąg gruntowych dla gminy Łężyny objętej, na własność Sebestyana Marchewki zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Sali Herscha Zingera w kwocie 4 zł. 70 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 154 zł. $20^1/_4$ ct., wadyum kwota 15 zł. 43 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Żmigród, 23 listopada 1895.

L. 8014 (8866 3—3)

Dnia 26 marca i dnia 23 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. s. 5 w Janowie położonej wyk. hip. l. 79 tej gminy objętej dłużniczki hipotecznej Diny Fuchs, urodzonej Süsser własnej na rzecz kasy pożyczkowej gminy Janowa dla wydobycia sumy 39 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1011 zł. 30 ct.

Wadyum 101 zł. 13 ct. wa.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Wiesenberg c. k. notaryusz w Janowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 30 września 1895.

L. 2350z (249 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. wa. z pn. na rzecz Leona Mokrzyckiego odbędzie się dnia 19 marca i 23 kwietnia 1896 o godz. 10 przed południem w biorze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż 7/12 części realności dłużników a mianowicie 3/12 części na Jana Rasławskiego i 4/12 części na Julię Rasławską jak wyk. hip. l. 54 gm. kat. Tarnopol zapisanych pod l. spisu 488 w Tarnopolu położonych.

Cena wywołania, poniżej której 7/12 części realności tej na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 327 zł. $83^1/_3$ ct.

Wadyum 33 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 lutego 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Csillika a p. adw. dr. Glogiera zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 28 grudnia 1895.

L. 15265 (93 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4695 zł. 75 ct. i 93 zł. 92 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 lutego 1896 i 26 marca 1896 o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Zilza pod lk. 86/2090 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 14000 zł. Wadyum 1400 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 13 sierpnia 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Mantla a p. adwok. dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 28 grudnia 1895.

L. 11037 (233 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Friedmanna w kwocie 20 zł. $66^1/_2$ ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 25 lutego 1896 i dnia 24 marca 1896 każdym razem o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż parceli bud. lk. 393 do realności l. wykazu hip. 715 gm. Mielec należącej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Mieczysław Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mielec, 20 listopada 1895.

L. 16589 (46 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Barala i Chawy Reiss w kwocie 50 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 25 lutego i 14 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 12 56 części ciała hip. wyk. 606 ks. gr. gminy Radziechów, dłużników Chaji, Chasi, Izaka i Judy Schwarzów własnych.

Cena wywołania 147 zł. 36 ct., wadyum 14 zł. 74 ct. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 27 listopada 1895.

L. 11387 (362 2—3

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 21 stycznia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 lutego 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 61 według wyk. hip. l. 5 gminy katastralnej Zawidcze Stefana Boruckiego własnej, na rzecz Szabsy Kranz pto 20 zł. w. a.

Cana wywołania 289 zł.

Wadyum 28 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera ck. Notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 23 listopada 1895.

L. 11388 (363 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 stycznia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 lutego 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 103 Brandasowe wedle wyk. hip. l. 107 gminy katastralnej Zawidcze Mikołaja Makowskiego własnej, na rzecz Szapsy Kranza pto 10 zł.

Cena wywołania 292 zł.

Wadyum 29 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Pana Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 23 listopada 1895.

L. 8290 (369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Mozesa Dawida Strobera w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 stycznia i 21 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 26 w Chmielowie położonej wyk. hip. l. 200 tejże księgi gruntowej objętej dłużnika Iwana Zahajkiewicza własnej.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Tłuste, dnia 23 listopada 1895.

L. 13163 (368 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 lutego 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zas w dniu 26 marca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Bazylego Uhorczaka własnej wyk. hip. 1389 ks. gr. gminy Tyśmienica objętej na rzecz Oleksy Uhorczaka pto 120 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 277 zł. 50 ct.

Wadyum 27 zł. 75 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 10 października 1895.

L. 13339 (359 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starzawie położonej wedle wyk. hip. 123 tejże gminy, dłużnika Fedia Żuka własnej na zaspokojenie pretensyi Teofili Żerlak w kwocie 150 zł. aw. dnia 6 lutego 1896 i dnia 19 marca 1896 o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 671 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 67 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 1 października 1895 do tabuli weszli, kuratorem Antoniego Richtera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 21 października 1895.

L. 10824 (361 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonej wedle wyk. hip. n. 522 tejże gminy, egzekuta Henryka Rogala Lewickiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Tow. zal. w Jaworowie w kwocie 3000 zł. dnia 19 lutego i dnia 20 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 6023 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 602 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 17 listopada 1895 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Dellera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 30 listopada 1895.

L. 10723 (279 2—3)

W dniach 26 lutego 1896 i 26 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec, na imię dłużnika Iwana Mielnika zapisanej whl. 854 objętej, w Łyścu położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 40 zł. 82 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 18 grudnia 1895.

L. 12323 (194 1—3

W dniu 28 lutego 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem na rzecz Mosesa Seiderera pto 25 zł. i 36 zł. na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nabywcy Dawida Fleischnera relicytacya realności pod l. kons. 269 w Wierzbowcu wykazem 799 objętej, masy spadkowej Abrahama Dawida Wagnera a względnie tegoż spadkobierców własnej.

Cena wywołania 216 zł.

Wadyum 10 procent.

Kuratorem wierzycieli nieznanych adwokat dr. Wilkowski w Kosowie.

Bliższe szczegóły w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 8 sierpnia 1895.

L. 10702 (278 1—3)
W dniach 27 lutego 1896 i 27 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużników Dmytra, Maryi, Katarzyny, Rozalię i Michała Kościuków zapisanej, whl 361 objętej i posiadłości wedle whl. 362 księgi gruntowej tejże gminy, Andrija Kościuka własnej w celu ściągnięcia należytości proszącego a to 14 rat pożyczkowych po 6 zł. wa. z pn. na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.
Cena szacunkowa posiadłości whl. 361 wynosi 130 zł., zaś posiadłości whl 362, 80 zł. a wadyum 10 prc. tychże.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 18 grudnia 1895.

L. 16863 (384 1—3)
W dniach 21 lutego i 24 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya połowy realności Piotra Rożek pob lk. 51 w Jarosławiu (Głębokie) położonej wykazem hipotecznym l. 1363 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej na zaspokojenie pretensyi Anny Bierzeckiej w resztującej kwocie 90 zł. w. a.
Cena wywołania 4924 zł. 50 ct.
Wadyum 492 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blumenfelda z Jarosławia
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Jarosław, 13 listopada 1895.

L. 10793 (374 1—3)
W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Leopoldyny Januszowej w kwocie 2500 zł. w. a. z pn w dniu 2 marca i 13 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 30 w Rzeszowie położonej lwb. 26 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej masy spadkowej Salamona Schneeweissa własnej
Cena wywołania wynosi 13291 zł. aw.
Wadyum 1330 zł. aw.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Michniewicz, zastępcą adwokat dr. Binder.
Rzeszów, 19 grudnia 1895.

L. 1638 (388 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Chaima dw. imion Ehrenreicha w kwocie 168 zł. wa. z przyn. odbędzie się dnia 6 lutego 1896 i dnia 5 marca 1896 każdym razem o godz 9 rano w tym sądzie egzekucyjna sprzedaż 3/10 części realności lwh. 351 ks. gr. gminy kat. Rymanów objętej, Abrahama Markusa Schreibera własnych.
Cena wywołania 360 zł. aw.
Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.
Rymanów, 30 październ ka 1895.

L. 10900 (383 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 marca 1896 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości lwh. 169 gminy Brzuska, Racheli Schnell własnej na rzecz Salamona Bergera pto 176 zł. 50 ct. z pn.
Cena wywołania 220 zł.
Wadyum 22 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szyję Leibę Mörzla z Birczy.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 20 grudnia 1895.

L. 5141 (385 1—3)
Dnia 18 lutego i 3 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 9 i 7 w Gdeszycach położonej, według wyk. hip. l. 122, 176 tejże gminy, Franciszka Czternastek własnej celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziemskiego w likw. we Lwowie w kwocie 1000 zł.
Cena wywołania dla realności lwh. 122 kwota 1000 zł. a dla realności lwh. 176 kwota 1300 zł.
Wadyum 100 zł. i 130 zł.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipoteko- wane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły
Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych wierzycieli ustanowiono Ignacego Kriegseisena w Niżankowicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Niżankowice, 15 września 1895.

L. 12174 (192 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według wh. 813 kbg Wierzbowiec, dłużnika Andryja Zuzieka własnej na rzecz Chaima Ellisa pto 66 zł. 68 ct. aw. z pn.
Cena wywołania 325 zł.
Wadyum 32 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 5 sierpnia 1895.

L. 9217 (276 1—3)
W dniach 4 marca 1896 i 9 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. c. k Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 1042 ks. gr. gm kat Stare Bohorodczany, Wasyla, Nykoły, Michała i Maryi Woronyczów własnej w Starych Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 133 zł. 74 ct. wa z pn. na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie.
Cena szacunkowa wynosi 219 zł. a wadyum 21 zł. 90 ct.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusąd registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 20 grudnia 1895.

Konkursa.

L 13988 (346 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady amanuenta w bibliotece ck. uniwersytetu we Lwowie z płacą roczną 700 zł. i prawem pobierania dodatków pięcioletnich, tudzież z dodatkiem aktywalnym w kwocie rocznych 300 zł. ogłasza się niniejszem konkurs i wyznacza termin do wnoszenia podań o tę posadę do dnia 1 marca 1896.
Podania kompetencyjne zaopatrzone w potrzebne dowody kwalifikacyjne mają być wystosowane do wys ck. Ministerstwa wyznań i oświecenia a wniesione do dyrekcyi biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie.
Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 9 stycznia 1896.

L. 15 (365 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie poszukuje dyetaryusza z ładnem i szybkiem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową z płacą miesięczną 27 zł. Posada powyższa jest zaraz do objęcia. Swiadectwa potrzebne.
C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, 14 stycznia 1896.

L. 1114 (341 2—2)
Celem stałego obsadzenia rozpisuje się konkurs na posady nauczycieli przy szkołach ludowych:
1. W 4 klas. szkole w Żabnie na posadę kierownika z płacą 450 zł., 50 zł. dodatkiem za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, na posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i na posadę młodszego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.
2. Na posady młodszych nauczycieli przy 2 klas. szkołach w Bolesławiu, Grębosowie, Mędrzechowie, Oleśnie, Radgoszczy, Wietrzychowicach i przy 4 klas. szkole w Szczucinie z płacą 300 zł. przy ostatniej i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.
3. Przy 1 klas. szkołach w Dąbrówkach breńskich, Gruszowie wielkim, Odporyszowie, Siedliszowicach, Sieradzy, Smęgorzowie, Woli Rogowskiej i Demblinie z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
Od kandydatów wymaga się kwalifikacyi przepisanej do szkół ludowych przy szkołach 4 klas. nadto kwalifikacyi z języka niemieckiego.
Podania zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i należycie udokumentowane należy wnieść do tutejszej ck. rady szkolnej okręg. za pośrednictwem swej władzy do końca lutego 1896.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Dąbrowa, 4 stycznia 1896.
Przewodniczący ck. starosta.

L. 439 (344 2—3)
Na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 30 grudnia 1895 rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady praktykanta konceptowego przy Magistracie miasta Stanisławowa z adjutum 800 zł. rocznie.
Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:
1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. metryką urodzin, wskazującą, iż nie przekroczyli 40 roku życia,
3. świadectwem zdrowia,
4. świadectwem moralności,
5. świadectwem trzech egzaminów państwowych prawniczych lub uzyskanego stopnia doktora praw na wszechnicy austryackiej,
6. świadectwem dotychczasowego zajęcia.
Podania o nadanie tej posady należy wnosić najdalej do 10 lutego 1896 roku do Magistratu.
Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa, 14 stycznia 1896.

L. 440 (345 2—3)
Na podstawie rchwały Rady miasta z dnia 30 grudnia 1895 roku rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady budowniczego miejskiego przy Magistracie miasta Stanisławowa.
Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:
1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. metryką urodzin, wskazującą, iż nie przekroczyli 40 roku życia,
3. świadectwem zdrowia,
4 świadectwem moralności,
5. świadectwem dwóch egzaminów państwowych c. k. Szkoły politechnicznej, lub zamiast egzaminów państwowych świadectwem egzaminu na inżyniera budowy lub architekty z upoważnieniem rządowem w myśl rozporządzenia ministerstwa dla spraw wewnętrznych z 8 lutego 1886 Dz. ust. kraj. nr. 14 z r. 1887.
6. świadectwem dotychczasowego swego zajęcia.
Z posadą tą, która na przeciąg pierwszego roku zostanie nadaną prowizorycznie, połączona jest płaca 1000 zł. i 200 zł. wa. dodatku aktywalnego rocznie, tudzież prawo do dwóch pięcioleci po 100 zł. w. a. rocznie.
Podania o nadanie tej posady należy wnosić najdalej do 20 lutego 1896 roku do Magistratu.
Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa, 14 stycznia 1896.

L. 437 (343 2—3)
Na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 30 grudnia 1895 roku rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady oficyała manipulacyjnego miasta Stanisławowa.
Ubiegający się o powyższą posadę mają się wykazać:
1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. metryką urodzin, wskazującą iż nie przekroczyli 40 roku życia,
3. świadectwem zdrowia,
4. świadectwem moralności,
5. świadectwem iż ukończyli przynajmniej niższe szkoły średnie,
6. świadectwem, dotychczasowego swego zajęcia i świadectwem iż dostatecznie są obznajomieni z urzędową manipulacyą kancelaryjną.
7. znajomością języków krajowych i niemieckiego.
Z posadą tą, która na przeciąg pierwszego roku nadaną zostanie prowizorycznie, połączoną jest płaca 650 zł. i dodatek aktywalny 100 zł. rocznie, tudzież prawo do dwóch pięcioleci po 50 zł. rocznie.
Podania o nadanie tej posady należy wnosić najdalej do 10 lutego 1895 do Magistratu.
Magistrat król. miasta Stanisławów, 14 stycznia 1896.

L. 271 (308 2—2)
Ogłoszenie konkursu.
Trzeciego lutego 1896 roku otwarty zostanie w lwowskim szpitalu powszechnym II-gi 5-cio miesięczny kurs szkoły dla dozorczyń chorych w celu wykształcenia odpowiedniej służby dla opieki chorych i rannych w szpitalach krajowych, w szpitalach stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, tudzież gminnych epidemicznych, niemniej w celu przysposobienia osób do pielęgnowania chorych w opiece prywatnej zostających.
Dla niezamożnych pragnących odbyć kurs nauk w tej szkole przeznaczył Wysoki Sejm 5 stypendyów po 15 zł. miesięcznie.
Kandydatki ubiegające się o te stypendya jak niemniej pragnące własnym kosztem odbyć ten kurs, mają wnieść podania wprost do Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, najdalej do 26 stycznia 1896 roku z dołączeniem metryki chrztu, lub urodzenia na dowód, że ukończyły 24 lat, a nie przekroczyły 40 lat, świadectwo moralności, opisanie dotychczasowego biegu życia (curriculum vitae) i dowodu, że umieją dobrze czytać i pisać, względnie świadectwo z odbytych nauk szkolnych, przyczem się zaznacza, że kandydatki z lepszem wychowaniem przed innemi będą uwzględniane.
Bliższe szczegóły podaje program szkoły dla dozorczyń chorych, który przejrzeć można w Dyrekcyi tutejszego szpitala.
Z Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego.
Lwów, dnia 8 stycznia 1895.

Upadłości.

L. 74469 (393)
C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że równoczesną uchwałą uznano po myśli § 189 post. konk. za ukończone postępowanie konkursowe wdrożone tus. uchwałą z 25 października 1888 l 45584 do majątku Izraela Czyżesa i Jakóba Dollera nieprotokołowanych handlarzy.
Lwów, 31 grudnia 1895.

L. 4447 (376)
In dem Konkurse des Salamon Neuman Schnittwaarenkrämers zu Borysław, ist zur Wahl eines neuen Masseverwalters und dessen Stellvertretters sowie zur Wahl des Gläubigerausschusses die Tagfahrt auf den 29 Jänner 1896, sodann zur Liquidirung der nachträglich angemeldeten Ansprüche und zur Beschlussfassung über die Art der Realisirung der Forderungen der Concursmasse, die Tagfart auf den 11 Februar 1896 jedes mal um 10 Uhr V. M. im Gerichtszimmer nr. 8 bestimmt, wovon die Betheiligten verständigt werden.
K k. Kreisgericht
Sambor, 30 Dezember 1895.
Der Commissär des Konkurses.

Kuratele.

L. 28477 (321 3—3)
Amelia Sammetowna z Tarnowa lat 26 licząca uznana za umysłowo-chorą.
Kuratorem dla niej ustanowiony Leon Sammet z Tarnowa.
C. k. Sąd pow. miej.-deleg.
Tarnów, dnia 19 listopada 1895.

L. 8756 (323 3 3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ustanowił nad Heleną Ciastko z Mogielnicy kuratelę z powodu marnotrawstwa.
Kuratorem zamianowany Aleksander Chudy z Mogielnicy.
Budzanów, dnia 26 września 1895.

L. 6554 (195 3—3)
Józefa Gospodarskiego z Klimkowiec uznano marnotrawcą, kuratoram dla tegoż ustanowiono Wasyla Sawicza z Klimkowiec.
C. k. Sąd powiatowy
Nowesioło, 21 października 1895.

L. 16038 (200 3—3)
Jan Litak, syn Tomasza, z Glinika uznany za marnonotrawcę, kuratorem ustanowiony Jan Litak, syn Jana.
C. k Sąd powiatowy
Ropczyce, 30 listopada 1895.

L 5009 (307 3—3)
Anielę Huba z Rudz za bezwłasnowolną uznano a kuratorem dla niej Karola Kolca z Rudz z ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy
Zator, dnia 13 października 1895.

L. 17175 (304 1- 3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do wiadomości, że Jan Organ z Izdebek syn śp. Wojciecha Organa uznany został u chwałą c. k. sądu obwodowego w Sanoku z dnia 21 listopada 1895 l. 7201 głupkowatym, kuratorem jego ustanowiony zo tał Jan Owsiany z Izdebek.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 7 grudnia 1895.

L. 6456 (366 1—3)
Fedio Kandur z Pereprostyny Kropiwnickiej uznany za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiony dla niego Prokop Kutynycz z Pereprostyny Dowżańskiej.
C. k. Sąd powiatowy
Podbuż dnia 16 grudnia 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 1 (27)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Hammer" Nr. 9 ddo Wien, 21 December 1895 begründe in dem Artikel: „Fest-Versammlung des deutschnationalen Arbeiterbundes in Wien" in der auf Seite 76, Spalte 3, enthaltenen Stelle von „die Monopolisirung" bis „jüdische Charaktereigenschaften" den Thatbestand des Vergehens gegen d e öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G.; und wird die von der Polizeidirection Wien vorgenommene Beschlagnahme obiger Druckschrift bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung derselben hinsichtlich obiger Stelle ausgesprochen.
Krems, am 26 December 1895.

Zl. 3 (76)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 1 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki" vom 2 Jänner 1896 u. zw das auf Seite 4 dieser Nummer ersichtliche Bild sammt Text mit der Ueberschrift: „Bange Frage an das neue Jahr" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 492 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt
Wien, am 31 December 1895

Zl. 4 (91)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 28 December 1895, Zl. 6135/M. J., der in Erkelenz in Preußen erscheinenden Zeitschrift: „Erkelenzer Kreisblatt" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1895, Zl. 1392/10015, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „L' Operajo" vom 9 November 1895 wegen des Artikels: „Socialismo e Semisocialismo" nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Zl. 5 (185)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1895, Z. 25243, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 21 November 1895, wegen der Stelle von „Eine Scandalgeschichte" bis „zu bringen" des Artikels: „Eine Scandalgeschichte in Graz" nach §§ 489 und 493 St. P. O. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1895, Z. 11611 die Weiterverbreitung der Nummer 268 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 20 November 1895 wegen der Stelle von „To pa ni j dini" bis „Sudi dosezejo" des Artik ls: „Z dezele 18 novembra, Uzaljena preozvisenost" nach § 491 St. G. und Art. V des Gef. vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1895, Z. 1305/9351, die Weiterverbreitung der Nummer 6553 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 23 October 1895 wegen der Stelle von den Worten „Eccolle fotografie" bis zu den Worten „Madre sublime" und der Stelle von den Worten „Una vetrina della mostra" bis zu den Worten „prima di vergarlo" des Artikels: „Una mostra del risorgimento" nach § 305 bezw. § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 November 1895 Z. 1345/9645, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „L'Ordine" vom 1 November 1895 wegen der Artikel „Il nostro programma", „Perche siamo socialisti", „Sguardo retrospettivo", „La caduta della borghesia" und „Austria — fasti del militarismo" nach §§ 302 u. 300 St. G. mit Beziehung auf Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1895, Z. 1347/9731, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift! „Il Lavoratore" vom 1 November 1895 wegen des Artikels: „Un mostro in forme umane" nach § 300 St. G. mit Beziehung auf Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1895, Z. 1363/9898, die Weiterverbreitung der Nummer 6562 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 5 November 1895 wegen der Stelle von „Oggi a Milano" bis „e partito jersera l'Onorevole Barzilai" des Artikels „Corriere di Roma" und der ganze Inhalt des Artikels: „Primo anniversario" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1895, Z. 8563, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Budweiser Bote" vom 27 November 1895 wegen der Stelle von „die Wahlschlacht während der Wahlvorbereitung" bis „die Absicht deducirt werden kann, die Behörde irrezuführen" des Artikels: „Ein Pyrrhussieg" nach § 493 St. P O verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat im dem Erkenntnisse vom 29 November 1895 z Z 5052, die Weiterverbreitung der Nummern 42 und 43 der Zeitschrift: „Volnisty" vom 6 und 20 März 1 J wegen der Artikel: „V zari milionu" — „Take dle zakona" und „Vereine zlodejstv" beziehungsweise „Venkov-kemu delnictvu" — Draha otcovska p ce" — Nejmene 50 zahovenych mrtvol" — „C ovek bestie" — „Sibenicni ironie" und „Mali kost" nach den §§ 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 19 November 1895, Z. 8998, die Weiterverbreitung der Nr. 89 der in Spalato erscheinenden Zeitschrift: „Jed nstvo" vom 19 November 1895, wegen der des ersten Theiles und des Inhaltes des ganzen Leitartikels: „Era zakova, reda i rada" den Theil unter den Worten „Liepa nasa domovina" inbegriffen, nach §§ 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8908 (144 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, iż dnia 30 grudnia 1895 w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych wpisał firmę stowarzyszenia „Bank zaliczkowy w Olesku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", oraz że przedmiotem przedsiębiorstwa jest pod warunkami, o ile możności najdogodniejszemi, przychodzić z pomocą ludności okręgu sądowego Olesko w jej potrzebach pieniężnych
Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.
Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków tegoż ks. Marcelego Piątkowskiego, ks. Aleksandra Lewickiego i Jezaja Münza, a ich zastępcami Maryan Kawecki, Bazyli Marcyniuk i dr. Tomasz Piotrowski, którzy wszyscy są w Olesku zamieszkali.
Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej swoje podpisy dołączają.
Do ważności zobowiązań wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwu członków Dyrekcyi.
Odpowiedzialność członków jest nieograniczona, każdy członek ręczy czterokrotnym swoim udziałem.
Udział każdego członka wynosić będzie 10 koron, która to wysokość może być uchwałą Ogólnego zgromadzenia zmieniona.
Udział ten może być wypłaconym albo zaraz przy przystąpieniu lub uskutecznionym wkładkami częściowymi przynajmniej po dwie korony w przeciągu jednego roku.
Dopóki udziały nie dosiągną swojej wysokości, Dyrekcya strącać będzie przy udzielaniu pożyczek 3 prc. takowych na rzecz udziałów.
Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzystwa wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenie, jeżeli nie pochodza od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz Rady nadzorczej pod napisem „Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Olesku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką". N. N. prezes. N. N. sekretarz.
Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.
Złoczów, 31 grudnia 1895.

L. 12704 (161 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Dzianosz, że przeciw niej wniósł Franciszek Gawron pozew de pr. 17 grudnia 1895 l. 12704 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 70 zł., i że wydając wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z 19 grudnia 1895 l. 12704 doręczonym został ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Malcowi z substytucyą adw. dr. Alsa w Rzeszowie i poleca jej, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika obrała, i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Rzeszów, 19 grudnia 1895.

L. 23939 (164 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomem, iż na prośbę Sobel Helwin wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Towarzystwa bankowego w Stanisławowie Nr. 204, opiewającej na imię Salamona Weissbacha a na kwotę 368 zł. 23 ct. i książeczki wkładkowej Banku związku właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie Nr. 355 opiewającej na imię Sobel Helwin, a na kwotę 149 zł. 79 ct. w. a.
Wzywa się zatem obecnych posiadaczy takowych, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu sądowi tutejszemu przedłożyli, gdyż po upływie bezskutecznym tego terminu takowe na ponowne żądanie jako amortyzowane uznane zostaną.
Stanisławów, 9 listopada 1895.

L. 8384 (148 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Birczy zawiadamia, że w dniu 21 lutego 1894 zmarła w Brzyzawie Pelagia Markowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Do spadku po niej są powołani nieznan z miejsca pobytu Danko i Jędrzej Markowicze, tudzież spadkobiercy zmarłego w Łańcucie Jana Markowicza, o których sądowi niewiadomo czy i jacy istnieją.
Wzywa się przeto Dańka i Jędrzeja Markowiczów, tudzież spadkobierców Jana Markowicza, by w przeciągu jednego roku zgłosili się w sądzie tutejszym i wnieśli oświadczenia do spadku, gdyż w przeciwnym razie nieznani spadkobiercy Jana Markowicza zostaną przy dalszej pertraktacyi tego spadku pominięci a co do innych zostanie spadek z ustanowionym kuratorem Mikołajem Markowiczem z Brzyzawy przeprowadzonym.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 29 września 1895.

L. 27324 (165 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mendla (Majera) Dawida, ze na prośbę Szymona Goldberga wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Maciejowi Krobickiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 14 grudnia 1895.

L. 15984 (324 2—3)
W stanie biernym posiadłości lwh. 105 gm. Trzebinia znajdują się wpisy w następującej osnowie:
„Na zasadzie aktu przed notaryuszem Marcinem Strzelbickim dnia 26 września 1837 zeznanego prawa zastawu dla sumy tysiąc pięćset (1500) złp. z procentem w rok od daty obligu płatnej w stanie biernym pod nr. 1 i 42 w Trzebini Mojżesza Lieblicha własnej na rzecz małżonków Rafała i Anastazyi Hadziewiczów zaintabuluje się."
„Na zasadzie aktu przed notaryuszem Marcinem Strzelbickim dnia 3 grudnia 1838 zeznanego Agnieszka Głowacka wdowa za właścicielkę sumy jej ustąpionej 1500 złp. w miejsce Rafała i Anastazyi Hadziewiczów (ad 1 on.) intabuluje się."
„Na zasadzie aktu przed notaryuszem Placerem dnia 1 kwietnia 1843 zeznanego Agnieszka Głowacka 2 śl. Brodowska prawnie rozwiedziona zezwala na przepisanie na rzecz współności masy po śp. Błażeju Głowackim swym mężu sumy 1500 złp., z której 500 złp. upłacono na rzecz poz. ad n. 1 on. intabulowanej" —
— a w stanie biernym lwh. 255 ks. gr. Trzebinia w osnowie:
„W drodze przeniesienia wpisu stanu biernego posiadłości szczepowej lwh. 105 objętej wpisuje się w przymiocie hipoteki łącznej jako w wykazie pobocznym prawo zastawu dla sumy tysiąc pięćset (1500) złp. z pn. na rzecz masy spadkowej śp. Błażeja Głowackiego ciążących."
W myśl §§ 118, 119 ust. hip. na prośbę współwłaścicieli realności lwh. 105 i 255 gm. Trzebinia wzywa się Rafała i Anastazyę Hadziewiczów, Agnieszkę 1 v. Głowacką 2 v. Brodowską. Błażeja Głowackiego a względnie ich spadkobierców, aby najdalej do d. 15 stycznia 1896 zgłosili swe prawa do powyższej wierzytelności hipotecznej, bo inaczej na ponowne żądanie właścicieli orzeczoną będzie amortyzacya jako też ekstabulacya powyższych wpisów.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, 11 grudnia 1895.

L. 46711 (219 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nissena Kaminkera, że przeciw niemu wnieśli Salomon Sternberg i Mojżesz Sternberg pozew de praes. 29 lipca 1895 l. 28372 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 126 zł. 95 ct. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 lipca 1895 l. 28372 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Kriegerowi z substytucyą adwokata dr. Schönberga w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 13 grudnia 1895.

L 22203 (211 2—3)
C. k. Sąd krajowy zawiadamia, że dnia 2 lipca 1890 zmarła w Krakowie Rachela z Schwarzbrodów Metzgerowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi niewiadome jest miejsce pobytu syna spadkobierczyni Jakóba Schlanga, przeto wzywa się go, aby się w ciągu roku od dnia niżej umieszczonego do tutejszego sądu zgłosił i do spadku oświadczył, gdyż w razie przeciwnym ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Michałem Münzem z Krakowa pertraktacya spadkowa przeprowadzoną będzie.
C k. Sąd krajowy.
Kraków, 28 czerwca 1895.

L. 20869 (222 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu i towarz. o 81 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Ludwika Niewiadomskiego adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył mu nakaz zapłaty z 14 grudnia 1895 l. 20869.
C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 14 grudnia 1895.

L. 50494 (209 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natbana Goldschneidera, że przeciw niemu wniósł powszechny Zakład kredytowy w Krakowie pozew de praes 30 grudnia 1895 l. 50494 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 75 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1895 l. 50494 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dz. Benisa w Krakowie i poleca mu aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem, razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 31 grudnia 1895.

L. 486 (154 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wskutek prośby z dnia 3 stycznia 1896 do l. 486 Roberta Wilhelma 2 im. Domsa, Emy Kornelii 2 im. z Domsów Tauschińskiej i dr. Godzimira Małachowskiego przeciw Jadwidze Camil, wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. z przyn. i kosztami z potrąceniem 36 zł. 68 ct. zastrzegając trzydniowy termin do zapłaty lub wniesienia zarzutów.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Jadwigi Camil nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Łoziński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem p Jadwigę Camil, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 4 stycznia 1896.

L. 46316 (153 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sprawie przeprowadzenia ostatecznego działu spadku względnie funduszów w depozycie sądowym w masie zmarłego dnia 12 czerwca 1845 w Przemyślu rz. kat. biskupa śp. Franciszka Ksawerego de Abgaro Zacharyasiewicza przechowanych ustanowił:

a) dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Tekli Rożańskiej i Antoniego Rożańskiego, względnie dla niewiadomych tychże spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adw. dr. Rogalskiego a jego zastępcą adw. dr. Bałłabana;

b) dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Heleny Czaykowskiej i Teresy Petrowicz, względnie dla niewiadomych tychże spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adw. dr. Roberta Czaykowskiego a jego zastępcą adw. dr. Kulikowskiego.

Wzywa się zatem powyższych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, aby celem obrony możliwych swych praw do ustanowionych kuratorów we Lwowie zamieszkałych się zgłosili lub innego zastępcę sobie obrali.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 21 grudnia 1895.

L. 11213 (104 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Naścię Rogal z Białej, że ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Horbaczewskiego celem doręczenia tusd. uchwały spadkowej z dnia 3 września 1880 l. 8261.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 21 czerwca 1895.

L. 16973 (108 3—3)

Zawiadamia się nieobecnego Kajetana Kanię, że rezolucyę licytacyjną z 26 września 1895 l. 9569 w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego królestwą Galicyi przeciwko niemu i Józefowi Przydzialowi o 77 zł. 21 ct. doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Ujejskiemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 20 grudnia 1895.

L. 6476 (113 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Wojciecha Dzidę z Podstolic, że celem doręczenia temuż rezolucyi tutejszosądowej z dnia 14 września 1895 l. 6476 ustanowiono dlań kuratora w osobie p. Franciszka Aywasa z Wieliczki.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 14 września 1895.

L. 1283 (117 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Maksa Pitscha, że na prośbę Mechla i Beili Racheli małżonków Pitschów wydał dnia dzisiejszego przeciw niemu nakaz zapłacenia jednej szóstej części sumy 170 zł. z przyn. i że nakaz ten doręczono ustanowionemu kuratorowi dr. Korolowi adwokatowi w Żółkwi.

Wzywa się tedy Maksa Pitscha, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkie do obrony służące środki dostarczył lub w sądzie osobiście się zgłosił, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, 8 czerwca 1894.

L. 73853 (187 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 28 grudnia 1895 do l. 73853 na rzecz Chaima Feiwla Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiedome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Horowitza a wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Modlingera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 28 grudnia 1895.

L. 6865 (181 3—3)

Wzywa się niewiadomego posiadacza kwitu przez c. k. urząd podatkowy w Samborze wystawionego stwierdzającego, że Aron Aberdam i inni złożyli pod art. 19/890 do depozytu politycznego pięć zapisów jednolitego długu Państwa w srebrze Nr. 851600, 119021, 124769, 126132, 170886 po 100 zł. i jeden 3 procentowy zapis długu ogólnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego ser. 3622 nr. 4 na 100 zł., aby ten kwit w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni przedłożył, gdyż inaczej kwit ten za amortyzowany uznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 15 października 1895.

L. 13415 (177 4—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Wulla, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 5 listopada 1895 L. 11644, jakoteż i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Nusima Kalmusa przeciw niemu pto 577 zł. 63 ct., 565 zł, 10 ct. w. a. z pn. wydać się mających, ustanowiono dla niego kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu i temuż tę uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, 14 grudnia 1895.

L. 8073 (126 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Bodnara, że celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi z 10 grudnia 1894 l. 10653 w sprawie firmy Clayton & Schutleworth przeciw ks. Michałowi Bodnar pto 37 zł. 50 ct. ustanowiono kuratora w osobie pana Józefa Zubka c. k. notaryusza w Mielnicy.

Jest więc zatem rzeczą Włodzimierza Bodnara udzielić potrzebnej informacyi kuratorowi lub też pełnomocnika sądowi przedstawić, ile że inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 10 września 1895.

L. 25704 (168 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Rittermanna, że na prośbę Karola Morwitza uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 26 maja 1894 l. 10421 zezwolono na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Kałusz dnia 8 maja 1894 na zaintabulowanie Alfreda i Stanisławy Maryi Antoniny 3 im. Domainów w miejsce Anastazego Rittermanna za właścicieli majętności „Folwark Kopanka“ wyk. hip. l. 246 i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Stanisławów, 30 listopada 1895.

L. 13416 (176 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Wulla, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 7 listopada 1895 l. 11646 jakoteż i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Nussima Kalmusa a względnie Chaima Leiby Fränkla przeciw niemu pto 600 zł., 300 zł. i 600 zł. w. a. z pn. wydać się mających, ustanowiono dla niego kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu i temuż tę uchwałę doręczono.

Halicz, 14 grudnia 1895.

L. 18182 (159 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Naftalogo Dawid wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 2 listopada 1895 l. 18182 nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swoj obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 2 listopada 1895.

L. 21105 (160 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie wekslowej Saula Ellenberga przeciw Herischowi Kirschnerowi pto 205 zł. zawiadamia tego ostatniego, że dla niego jako z miejsca pobytu nieznanego adw. dr. Angermanna kuratorem ustanowiono i temuż tus. nakaz zapłaty z 7 grudnia 1895 l. 20782 doręczono.

Wzywa się zatem kuranda, ażeby potrzebne do swej obrony środki temuż dostarczył ewentualnie sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż z zaniedbania złe skutki wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 14 grudnia 1895.

L. 16920 (103 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Lejbę Regenbogena, ze przeznaczoną dla niego uchwałę hipoteczną tutejszego sądu z dnia 10 grudnia 1891 l. 16802/91 doręczono kuratorowi ad actum Józefowi Kozłowi, któremu tenże ma dostarczyć środków swej obrony.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 6 grudnia 1895.

L. 18008 (158 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Bernharda Rappoporta wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 18008 nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 15414 (196 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Zenonowi Lewickiemu, że w sprawie egzekucyjnej cerkwi gr. kat w Słobodzie rung. przeciw spadkobiercom ś p. Sofrona Lewickiego, o zapłacenie kwoty 160 zł. w. a. z pn. wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 3 listopada 1894 l. 17348 dozwolono ts. uchwałą z 3 grudnia 1894 wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy w. zł. z pn. w stanie biernym realności l. 20 h. 467 ks. gr. gm. kat. Rungury przedtem Sofrona Lewickiego, obecnie tegoż spadkobierców własnej i że dla niego dr. Danilowicza adwokata w Kołomyi kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, by temu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę tut sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 9 listopada 1895.

L. 20294 (286 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę z Senderów Pak, że w dniu 23 czerwca 1892 l. 9680 wnieśli Józef Simche Hebenstreit i Ronia z Zugmanów Hebenstreit przeciw niej Filipinie z Senderów Młynkiewicz i małolet. Leibie, Gizi, Heni, Jośkowi Jokewtowi i Szlomkowi Senderom pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 800 zł. a. w. z pn. z karty C. w. hip. l. 257 i 260 gm. kat. Sokal i że termin do rozprawy na 17 lutego 1896 wyznaczonym został nie mniej, że dla niej kurator ad actum w osobie adw. dr. Filipowskiego w Sokalu ustanowionym został.

Sokal, 12 grudnia 1895.

L. 26553 (251 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu wzywa spadkobierców śp. Wincentego Czerniec, aby prawa swoje do przechowanej w depozycie książeczki przemyskiej kasy oszczędności Nr. 12562 na 72 zł. 32 ct. nie mniej do prywatnych zapisów długu z daty Przemyśl 7 lipca 1848 i 8 stycznia 1855 na kwoty 224 zł. 19 ct. i 137 zł. 39 ct. m. k. opiewających przez Franciszka Sigharda i Apolonię Richter na rzecz Wincentego Czerniec zeznanych w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu tem pewniej wykazali i wnioski w przedmiocie wydania im powyższych dokumentów poczynili, bo inaczej powołana książeczka Skarbowi Państwa będzie wydaną, zaś dokumenta do registratury sądowej na niebezpieczeństwo uprawnionych będą złożone.

Przemyśl, 30 września 1895.

L. 73539 (292 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ozuajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leonowi Schaff i Szymonowi Ziff względnie tychże niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom, że przeciw nim został dnia 27 grudnia 1895 do l. 73539 przez małż. Abrahama i Amelię Mohrów wniesiony pozew o ekstabulacyę prawa najmu ze stanu biernego realności pod lk. 525¾ we Lwowie.

Gdy miejsce pobytu tychże pozwanych nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Aleksandra Schiera a tegoż zastępcą adw. dr. Zygmunta Marynowskiego i wspomniany pozew mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem pomienionych, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 28 grudnia 1895.

L. 14611 (225 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rachelę Wachtlową 2 v. Jungfrau, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały z 27 kwietnia 1895 l. 7108 i z 1 czerwca 1895 l. 9035 kuratorem ad actum adwokata dr. Bindera z substytucyą adwokata dr. Blausteina ustanowiono i kuratorowi te uchwały doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 24 sierpnia 1895.

L. 300 (349 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że w roku 1896 wpisy w rejestrach handlowych i w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uskutecznione, ogłaszane będą w „Gazecie lwowskiej“ i w Przeglądzie prawa i administracyi.

Sambor, 11 stycznia 1896.

L. 2801 (348 2—3)

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 25 lutego 1896 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k Trybunale przewodniczącym Prezydenta Trybunału Walerego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Alfreda Posochowskiego i Juliusza Gizowskiego.

Sambor, 11 stycznia 1896.

L. 8525 (360 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adama Sałatę, że Jan Batory z Weryni wniósł pod dniem 29 października 1895 do l. 8525 przeciw niemu i Maryannie Sałatowej skargę o zapłacenie kwoty 150 zł. na skutek której wyznaczono w tut. sądzie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 stycznia 1896 o godzinie 9 rano i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Seeligera z Kolbuszowej, któremu ma udzielić potrzebnej informacyi do tego sporu albo innego pełnomocnika tut. sądowi wskazać.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 20 listopada 1895.

L. 12262 (357 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Flammenhaftową, że przeciw niej wytoczyli Saul Hutterer i Iser Better pozew 26 października 1895 l. 12262 pto 50 zł. i oraz że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 stycznia 1896 godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc powyższą, aby praw swych osobiście broniła lub też informacyi ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Wciśle z Bochni udzieliła, inaczej sama sobie złe skutki przypisze.

Bochnia, 29 października 1895.

L. 48920 (213 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Reimana, że przeciw niemu wniósł Bernard Reiner pozew de praes 11 listopada 1895 l. 43281 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 270 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 12 listopada 1895 l. 43281 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Karolowi Łepkowskiemu ze substytucyą adw. dr. Hermana Kriegera w Krakowie i poleca Maurycemu Reimanowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 20 grudnia 1895.

L. 35114 (252 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu uwiadamia niniejszem nieznaną z życia i miejsca pobytu Pazię Lazar urodz. Bednar, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw niej pto 200 zł. z pn. ustanowił dla niej adw. dr. Mantla kuratorem ad actum i wzywa ją, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła lub innego zastępcę Sądowi wskazała, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Przemyśl, 2 grudnia 1895.

L. 130 (203 1—3)

W tych dniach wyszedł nakładem ck. Namiestnictwa „Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1896.“

Podręcznik ten obejmujący 65 arkuszy druku można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“ przy ulicy Czarnieckiego l. 12 i we wszystkich ck. starostwach po ustanowionej cenie 2 zł. 60 ct, z przesyłką pocztową 2 zł. 70 ct.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 stycznia 1896.

Zl. 11698 (223 1—3)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Rzeszów hat über Ansuchen de praes. 30 November 1895 Zl. 11976 des H. Lauterbach die Eintragung am heutigen Tage in das Handelsregister für Einzelnfirmen der Firma „H. Lauterbach“ Dampfsägewerk mit Waldabstockung in den Reviren Buda stalowska, Krządka, Krawce und Mokrzyszów mit dem Bemerken angeordnet, dass die Firma „H. Lauterbach“ sowohl durch den Herrn Richard Lauterbach als auch durch den Herrn Heinrich Lauterbach mit gleicher Wirkung gezeichnet werden wird.

K. k. Kreis- als Handelsgericht.

Rzeszów, am 5 December 1895.

L. 7948 (220 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadome Beilę z Safierów Lilienfeld i Jüttę z Safierów Pompan, że uchwałą z 3 sierpnia 1895 l. 4318 dozwolono na podstawie dekretu własności z tegoż dnia intabulacyę prawa własności do realności nr. 34 objętej wyk. hip. l. 1149 ks, gr. gm. miasta Brzeżany, że dla nich adw. dr. Schenkera kuratorom ustanowiono i temuż powyższą uchwałę się doręcza.

Brzeżany, 16 listopada 1895.

L. 50438 (210 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Majera Schlesingera i Jana Klimunta, że przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de prs. 30 grudnia 1895 l. 50438, o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 180 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1895 l. 50438 doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorem a to dla Majera Schlesingera kuratorowi adw. dr. Bobilewiczowi z substytucyą adw. dr. Seinfelda, zaś dla Jana Klimunta kuratorowi adw. dr. Kriegerowi z substytucyą adw. dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca im, aby tymże kuratorom potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i Sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia, 31 grudnia 1895.

L. 22893 (262 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Schmaji Weissa celem doręczenia ts. uchwały tab z 20 czerwca 1895 l. 9425 kuratorem ad actum adw. dr. Altmana w Stryju

O czem się kuranda niniejszem zawiadamia.

Stryj, 12 listopada 1895.

L. 34161 (228 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu wzywa wierzycieli masy spadkowej śp. Gustawa Rozłuckiego 1 czerwca 1895 w Przemyślu zmarłego, aby dla wykazania i udowodnienia praw swoich stawili się w sądzie na dniu 14 stycznia 1896 o godzinie 10 rano B. nr. 50 lub do tego czasu podanie swoje na piśmie wnieśli pod rygorem § 814 u. c.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Przemyśl, 26 listopada 1895.

L. 7567 (231 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanawia celem doręczenia rezolucyi z dnia 19 lipca 1894 l. 5341 w sprawie Efroima Izaaka Scheinera o intabulacyę prawa własności do części ciał hipotecznych lwh. 10, 11, 76 ks. gr. gm. kat. Horodek dotąd Maryi Chomko zamężnej Lewickiej własnych, dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Chomko zam. Lewickiej z Horodka kuratorem Kiryłę Sagal z Horodka.

O czem się Maryę Chomko zamężną Lewicką celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 25 października 1895.

L. 50061 (212 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Majera Schlesingera i Jana Klimunta, że przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 10 grudnia 1895 l. 47651 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 175 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 13 grudnia 1895 l. 47651 dla Jana Klimunta doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Kriegerowi z substytucyą adwokata dr. Łepkowskiego w Krakowie, zaś nakaz zapłaty dla Majera Schlesingera kuratorowi adwokatowi dr. Bobilewiczowi z substytucyą dr. Seinfelda i poleca im, aby tymże kuratorom potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 31 grudnia 1895.

L. 8176 (238 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie wzywa nieznaną z miejsca pobytu Maryannę Capłapową wdowę po Maksymie, by w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie do spadku po Maksymie Capłapie wniosła, gdyż inaczej rozprawa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Jędruchem Dudą z Dobczy przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 9 listopada 1895.

(240 1—3)

P. P. dr. dr. Adolf Brendel, Alojzy Bruckmann, Rafał Buber i Dawid Werfel wpisani zostali z dniem 4 stycznia 1896 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, 4 stycznia 1895.

L. 13885 (410 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Turczańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 24 lutego 1896, dla grupy gmin miejskich na 27 lutego 1896 a dla grupy większych posiadłości na 29 lutego br.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14, ord. wyb. pow).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie Turczańskim wybierają: grupa pierwsza: większych posiadłości dziewięciu (9) członków; grupa trzecia miast i miasteczek pięciu (5) członków; grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 9 stycznia 1896.

L. 4 (373 1—3)

Dr. Wincenty Chmielewski adwokat w Samborze oznajmił zamiar przesiedlenia się do Doliny.

Wydział Izby Adwokatów.

Sambor, 14 stycznia 1896.

L. 257 (377)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 1 zwyczajną w dniu 2 marca 1896 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Józefa Konkiego, Jana Okuniewskiego i dr. Władysława Daisenberga.

Tarnów, 15 stycznia 1896.

L. 13813 (372 1—3)

Uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu Melitona, Bronisława i Witolda Lityńskich, że wskutek zniesionego przeciw nim i innym pozwu Apolinarego Teodorowskiego z 22 marca 1895 l. 4049 o zapłacenie sumy 294 zł. 74½ ct. z przyn. ustanawia się dla nich względnie dla ich nieznanych spadkobierców lub prawonabywców kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Schorra z Buska i zarazem wyznacza się do rozprawy sumarycznej termin na dzień 6 lutego 1896 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Oraz wzywa się Melitona, Bronisława i Witolda Lityńskich, aby pod rygorem niekorzystnych ewentualnie skutków prawnych zgłosili się u rzeczonego kuratora lub innego swego zastępcę tutejszemu sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 25 listopada 1895.

L. 7798 (389 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż Michał Badłak wniósł przeciw Ilkowi Trzmiel pozew o zapłacenie kwoty 115 zł., na który wyznaczony został termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 lutego 1896 o godzinie 9 rano, gdy miejsce pobytu pozwanego Ilka Trzmiel nie jest wiadome, został dla niego ustanowiony kurator Hnat Tyrpak z Jaworza.

Wzywa się przeto Ilka Trzmiel, aby przy wyznaczonym terminie albo osobiście lub przez zastępcę stanął, lub też innego zastępcę ustanowił i o tem tutejszy c. k. Sąd powiatowy zawiadomił jako też środki obrony dostarczył, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, 10 stycznia 1895.

L. 19671 (390 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karolinę Fedorczuk i Anielę Fedorczuk, że dnia 27 listopada 1895 l. 19671 wytoczył im Markus Freundlich spór drobiazgowy o zapłacenie 15 zł. 37 ct. z przyn. i do rozprawy wyznaczony został w tutejszym sądzie termin na dzień 6 marca 1896 o godzinie 9 rano.

Ustanawiając dla niewiadomych z miejsca pobytu wyż pomienionych kuratorem adwokata dr. Ziembę w Śniatynie, któremu się pozew doręcza, wzywa się pozwanych, aby temuż kuratorowi przed terminem potrzebnej informacyi udzieliły lub swego pełnomocnika sądowi wskazały, inaczej bowiem złe skutki sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 29 listopada 1895.

L. 108 (378 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że za zgodą Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego, tudzież wpisów do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych umieszczać będzie w roku 1896 w „Gazecie Lwowskiej“.

Wadowice, 11 stycznia 1896.

L. 7994 (227)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Consumverein in Węg. Górka“ zarejestrowane stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, iż w miejsce zmarłego zwierzchnika stowarzyszenia Emila Reissiga pan Ernest Korzinek arcyksiążęcy zarządca hut w Węgierskiej Górce zwierzchnikiem obrany został.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 28 grudnia 1895.

L. 46881 (215)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka wyrobów ślusarskich, nożowniczych, pilnikarskich i rusznikarskich“, że na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia dnia 25 października 1893 odbytem, przyjęto rezygnacyę dotychczasowej Dyrekcyi, w skład której wchodził także Adam Staszczyk, że zatem Adam Staszczyk z rejestru jako członek Dyrekcyi wykreślony zostaje

Kraków, 13 grudnia 1895.

L 21559 (248)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę jawnej spółki handlowej „Józef J. Philipp i synowie“ spółka młynarska pierwszego podolskiego automatycznego młyna w Mikulińcach, w języku niemieckim „Josef J. Philipp et Sohn“ Mahlgesellschaft der ersten podolischen authomatischen Mühle in Mikulińce z tem, że:

1. spólnikami tej jawnej spółki handlowej są Józef J. Philipp, Jakób Salo Philipp i Markus Philipp, którzy wszyscy są kupcami i mają stałe swe mieszkanie we Lwowie (Ulica Boimów 11).

2. że spółka ma swą siedzibę w Mikulińcach i zaczęła się od dnia 20 listopada 1895,

3. że do zastępywania firmy jakoteż do jej podpisywania, z jedynym wyjątkiem akceptów wekslowych, które tylko Józef J. Philipp sam podpisywać jest mocen, wszyscy trzej wspólnicy są upoważnieni.

Tarnopol, dnia 30 listopada.

L 15254 (325 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Sembrata, że w celu doręczenia tut. sąd. rezolucyi z dnia 29 stycznia 1895 l. 1053 dozwalającej wpisu prawa zastawu dla sumy 160 zł. wa. z pn. na rzecz Fecka Hanasa w stanie biernym ¼ części ciała hipotecznego lwh. 63 w Bednarce, dla niego wystosowanej, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Sterna w Gorlicach i temuż rezolucyę tę doręczono.

Gorlice, dnia 17 grudnia 1895.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich